



DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

MEMENTO

Nr 3 Maj / Czerwiec 2022 | ISSN 1427-8456

TYTUŁ OD 1997 R.



Małgorzata
Węglarz

MAŁGORZATA
WĘGLARZ

Wszystko,
co powinieneś wiedzieć,
zanim
umrzesz

Tajemnice branży pogrzebowej

nowa
KSIĄŻKA



System Termiczny do Aluminiowych Tabliczek Pogrzebowych

Dwa lata gwarancji na warunki zewnętrzne z nanotechnologią



PRZYGOTUJ TABLICZKĘ W 3 PROSTYCH KROKACH:

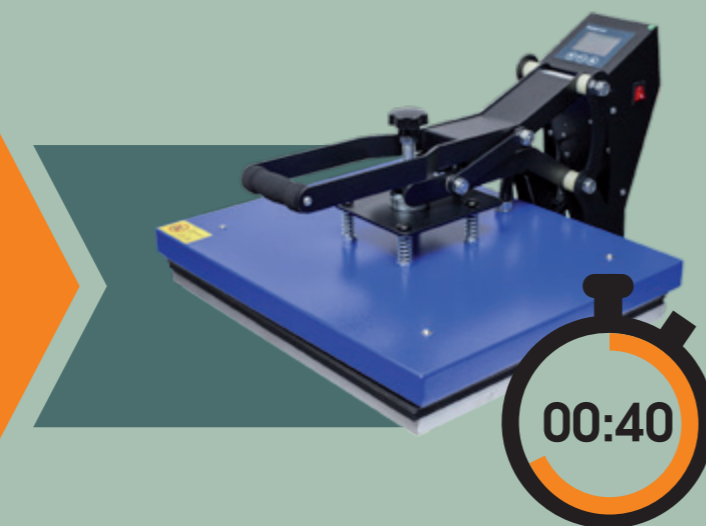


1 Zaprojektuj tabliczkę za pomocą intuicyjnego programu AutoGrav. Innowacyjne rozwiązania, kilkadziesiąt kształtów i nieograniczona liczba możliwości.



**2022
NOWOŚĆ**
EKOTANK
Epson

2 Wydrukuj projekt uzyskując niedoścignioną jakość i trwałość koloru, dzięki wykorzystaniu nanotechnologii w sublimacyjnej drukarce żelowej.



3 Utrwal wydrukowaną tabliczkę na złotej, srebrnej lub białej blasze aluminiowej za pomocą prasy termotransferowej. Czas: 40 s.

GRAVERLINE.COM
Work Becomes Easy

PHU Motis
al. Kościuszki 18/20, 42-200 Częstochowa
tel.: +48 34 374 09 71, mobile: +48 501 707 760
email: biuro@graverline.com

W numerze:

z branży

Spotkanie Rady Dyrektorów
FIAT-IFTA | **4**

Kosmiczne technologie | **9**

polecamy

Małgorzata Węglarz
podpisuje swoje książki | **6**

informacja

Notka informacyjna Ministerstwa
Klimatu i Środowiska | **7**

wydarzenia

I Interdyscyplinarny Kongres
Badań nad Cmentarzami | **8**

targi

Necroexpo - nagrody
i wyróżnienia | **12**

Necroexpo - opinie | **14**

Necroexpo - Targi za nami | **17**

Eurosatory 2022 | **19**

rozmowy memento

Mistrz Ceremonii
Pogrzebowych | **18**

wystawa

Skóra anatomiczna
/ Skóra sakralna | **20**

ludzie branży

Firma JAROSZ | **25**

Hurtownia Funeralna DEWI | **26**

polemika

Kłamstwo ma krótkie nóżki | **28**

historia

Krótkie dzieje nekrologu
i klepsydry Cz. II | **30**



Członek FIAT-IFTA:
Status Międzynarodowej
Organizacji Pozarządowej



Konsultant w zakresie
Niematerialnego
Dziedzictwa
Kulturowego UNESCO



Członek
Pogrzebowej Grupy
Wyszehradzkiej V4

MEMENTO DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY
Czasopismo administratorów cmentarzy,
przedsiębiorców pogrzebowych,
producentów sprzętu pogrzebowego,
akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej.
Rok XXIV, Numer 3, Nakład do 1000 egz.

WYDAWCA

POLSKIE STOWARZYSZENIE POGRZEBOWE
POLISH FUNERAL ASSOCIATION
ul. Erazma Ciołka 8 lok. 218, 01-402 Warszawa
tel. 22 834 84 60, kom. 501 552 889
biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
NIP 118-142-98-58
Konto: Credit Agricole Bank Polska SA
Nr konta: 38 1940 1076 3182 2851 0000 0000

ZARZĄD

Prezes – Krzysztof Wołicki
Wiceprezes – Małgorzata Ambrożak
Wiceprezes – Magdalena Szymańska
Sekretarz – Adam Suszcz
Skarbnik – Paweł Michałik
Członek Zarządu – Aneta Dobroch
Członek Zarządu – Dariusz Pałęcki
tel. 22 834 84 60
biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl

REDAKCJA

Redaktor Naczelny:
Krzysztof Wołicki
tel. 604 286 073, redakcja@dfmemento.pl

WSPÓŁPRACOWNICY:

prof. dr hab. Ireneusz Światała, prof. dr hab. Anna E. Kubiak,
ks. dr hab. Aleksander Sobczak, ks. dr Piotr Zamaria,
dr Jowita Jagła, dr Lech Malinowski, dr inż. Anna Długozima,
ks. Tomasz Jerzy Król, Anna i Jacek Borowikowie,
Maciej Raszewski, Grażyna Woźniak, Adam Franczyk,
Jarosław Wydmuch, Marek Kostrzewski,
Aleksander Głowacki, Agnieszka Szukała-Żygawska,
Henryk Makuszewski, Agnieszka Błoch, Maria Mak,
Konrad Tarnopolski, Jan Świdorski, Maria Michalak,
Marek Jurkiewicz, Anna Wołicka

PRENUMERATA I REKLAMA

Adam Suszcz
tel. 22 834 84 60, e-mail: redakcja@dfmemento.pl

DTP & DRUK

P.P.H. „IWONEX”, 08-110 Siedlce, Ujrzanów 289
www.iwonex.com.pl

Okładka: Małgorzata Węglarz na stoisku DF MEMENTO
podpisywała swoją książkę. Na zdjęciu z Krzysztofem
Wołickim Redaktorem Naczelnym DF MEMENTO.

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.
Wydawca nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do skrótu i redakcyjnego opracowania tekstów
przyjętych do druku.



Zarząd FIAT-IFTA. Od lewej: Johan Dextes, Belgia (2. wiceprezydent), Hiroshi Kitajima, Japonia (ustępujący prezydent), Marek Cichewicz, Polska (Prezydent), William Wappner, USA (1. wiceprezydent), Atanas Argirov, Bułgaria (skarbnik), Mylena Cooper, Brazylia (3. wiceprezydent) i Emerson De Luca, Wielka Brytania (sekretarz międzynarodowy).

Podsumowanie dorocznego spotkania Rady Dyrektorów Światowej Organizacji Przedsiębiorców Pogrzebowych FIAT-IFTA

Doroczne spotkanie Rady Dyrektorów Światowej Organizacji Przedsiębiorców Pogrzebowych FIAT-IFTA (51st FIAT-IFTA I.C.D. Annual Meeting 2022), które w tym roku odbywało się w dniach 15-17 czerwca w Budapeszcie, było pod

wieloma względami wyjątkowe. Po raz pierwszy od dwóch lat możliwe było osobiste spotkanie face-to-face w gronie międzynarodowych przedsiębiorców branży pogrzebowej. Uczestnicy spotkania przyjechali m.in. z Polski, Węgier, Holandii, Hiszpanii, Grecji,

USA, Belgii, Holandii, Ukrainy, Niemiec, Estonii, Islandii, Boliwii, Brazylii, Mauretanii, Japonii, Nowej Zelandii, Austrii, Bułgarii, Francji, Irlandii, Włoch, Malty, Portugalii, Wielkiej Brytanii, Izraela, Kamerunu, Meksyku, Słowacji, Filipin.

Podczas spotkania FIAT-IFTA I.C.D. Annual Meeting 2022 omówiono wszystkie najważniejsze sprawy organizacji - m.in. przedyskutowano budżet, przyjęto nowych członków, w tym członków narodowych z Meksyku i Kamerunu, omówiono działania marketingowe, w tym rozwój magazynu Thanos, strony internetowej organizacji oraz mediów społecznościowych. Podsumowano również prace Komisji Dziedzictwa Pogrzebowego FIAT-IFTA (FIAT-IFTA Funeral Heritage Committee) oraz Programu Wymiany w zakresie Edukacji Pogrzebowej FIAT-IFTA (FIAT-IFTA Funeral Exchange Program), a także perspektywy rozwoju w tych obszarach. Zaproponowano i omówiono również nowe uroczystości branżowe, takie jak Święto Ofiar Covid-19 (Celebration of Covid-19 Victims) oraz Święto Zawodu Przedsiębiorcy Pogrzebowego (Funeral Director Profession Celebration). Podczas spotkania FIAT-IFTA I.C.D. Annual Meeting 2022 wybrano trzeciego wiceprezydenta FIAT-IFTA - funkcję tę objęła Mylena Cooper z Brazylii.

W Budapeszcie dyskutowano m.in. na temat wpływu Covid-19 na branżę (w dyskusji panelowej uczestniczyli członkowie FIAT-IFTA z USA, Japonii, Węgier, Ameryki Łacińskiej, Portugalii), zaprezentowano działania Narodowego Instytutu Dziedzictwa Węgier dotyczące nowoczesnych sposobów pielęgnowania pamięci narodowej oraz przedstawiono podręcznik Compassionate Transportation przygotowany przez Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Powietrznych (IATA). Przedstawiciele firm pogrzebowych z całego świata uczestniczyli również



w wizytach studyjnych na cmentarzu Fiumei Road Cemetery, w nowoczesnym krematorium Nagytetyeny oraz synagodze Dohány Street Synagogue.

Dla Polski spotkanie w Budapeszcie było szczególnie ważnym wydarzeniem, bowiem podczas uroczystej kolacji pan Marek Cichewicz, prezes firmy BONGO Międzynarodowe Usługi Pogrzebowe, pierwszy Polak w zarządzie FIAT-IFTA, oficjalnie odebrał insygnia prezydenckiej władzy z rąk ustępującego Prezydenta, pana Hiroshi Kitajima z Japonii. Tym samym oficjalnie Marek Cichewicz objął stanowisko Prezydenta FIAT-IFTA w latach 2022 - 2024.

Polska prezydencja w światowej federacji firm pogrzebowych to ogromna szansa dla polskich firm z branży pogrzebowej do zaistnienia na globalnym rynku, rozwijania jakości usług poprzez czerpanie z wiedzy i doświadczeń kolegów z całego świata oraz zwiększania sprzedaży swoich produktów poprzez nawiązywanie kontaktów biznesowych, które praktycznie nie mają granic. Mogły się o tym przekonać polskie firmy: MASTABA i PRIMA-TECH uczestniczące w targach TEMEXPO 2022, które towarzyszyły spotkaniu FIAT-IFTA w Budapeszcie.

Kolejne spotkanie FIAT-IFTA I.C.D. Annual Meeting 2023 odbędzie się w Warnie w Bułgarii, a w 2024 roku przedstawiciele FIAT-IFTA przyjadą do Krakowa na 17th FIAT-IFTA Convention oraz 53rd I.C.D. Annual Meeting of FIAT-IFTA.

Serdecznie zapraszamy wszystkie polskie firmy z branży pogrzebowej do dołączenia do Światowej Organizacji Przedsiębiorców Pogrzebowych FIAT-IFTA - www.thanos.org / www.fiat-ifta.com

Nota prasowa i zdjęcia

FIAT-IFTA



Małgorzata Węglarz podpisuje swoje książki

Wszyscy jesteśmy młodzi, zdrowi i nie musimy myśleć o śmierci, a zwłaszcza o własnym pogrzebie. A może jednak powinniśmy? Odpowiedź na to pytanie gwarantowało spotkanie z **Małgorzatą Węglarz**, autorką książki „Wszystko co powinieneś wiedzieć zanim umrzesz. Tajemnice branży pogrzebowej”.

Z Panią Małgorzatą można było się spotkać, porozmawiać, a także zakupić książki jej autorstwa z imienną dedykacją podczas drugiego dnia Targów Necroexpo na stoisku Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego.

Śmierć bliskiej osoby to ogrom bólu, ale też cała masa formalności. Statystyczny Polak tracący rodzica, małżonka czy dziecko nie zdaje sobie sprawy z tego, jak wiele pytań czeka na niego w zakładzie pogrzebowym. Urna czy trumna? Ceremonia świecka czy kościelna? Skromnie czy na bogato? Książka Małgorzaty Węglarz zachęca do rozmowy z rodziną na takie tematy, chociażby po to, żeby nie dodawać im zmartwień w tym, naprawdę trudnym momencie. Jak podkreśla autorka – Taka rozmowa powinna zostać przeprowadzona raz, powinna zawierać konkretne odpowiedzi. Nie ma dobrego czasu na taką dyskusję, nie ma wieku, który nominuje do rozmawiania o własnej śmierci-



Małgorzata Węglarz z Agnieszką Beczek

ci i pogrzebie. Ale pomimo tego, dla dobra naszych bliskich powinniśmy się na nią zdobyć.

W publikacji można także przeczytać o przesądach i wierzeniach związanych z pochówkiem. Tych dawnych oraz tych stosowanych do dziś. Jak

mówi autorka – Na wsiach ludzie wciąż kultywują stare tradycje. W większych miastach zdarza się to coraz rzadziej, choć i tu żałobnicy zasłaniają lustro czarnym materiałem lub odwracają je do ściany. Usuwane są także wszystkie potencjalne zwiędnięcia na przykład kałuże czy inne plamy z płynów, a nawet telewizory, które mogą powodować powstawanie odbić, zwyczaj dotyczy domu, ale także podwórka i całego obejścia. Jeżeli zmarły odbije się w lustrze – śmierć jeszcze długo nie odejdzie z tego miejsca.

W książce „Wszystko co powinieneś wiedzieć zanim umrzesz. Tajemnice branży pogrzebowej” możemy także przeczytać o tym, na co zwracać uwagę podczas załatwiania spraw w zakładzie pogrzebowym i jakie nieuczciwe praktyki w niektórych się pojawiają.

Polecamy obydwie pozycje.

Zdjęcia: **Anna Wolicka**



Jak widać młodzież też czyta papierowe książki

Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Szanowni Państwo,

w nawiązaniu do kwestii poruszonych na spotkaniu online dnia 26 maja br. dotyczącego odpadów na cmentarzach, przekazuję w załączniku materiał Ministerstwa Klimatu i Środowiska ws. zagospodarowania mas ziemnych pozyskanych przy budowie nowych grobów.

Notatka informacyjna ws. zagospodarowania mas ziemnych pozyskanych przy budowie nowych grobów.

1. Wykorzystanie gleby w miejscu wytworzenia.

Zgodnie z art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach przepisów ustawy o odpadach nie stosuje się do niezanieczyszczonej gleby i innych materiałów występujących w stanie naturalnym, wydobytych w trakcie robót budowlanych, pod warunkiem, że materiał ten zostanie wykorzystany do celów budowlanych w stanie naturalnym na terenie, na którym został wydobyty.

2. Postępowania z odpadami gleby oraz klasyfikacja odpadów.

Jeżeli wydobyty materiał nie spełnia ww. przesłanek, w celu ich zagospodarowania, konieczne jest uzyskanie zezwolenia na zbieranie i przetwarzanie.

W przypadku, gdy pozyskane (wydobyte) masy ziemne będą wykorzystane na innym terenie niż terenie, na którym zostały pozyskane (wydobyte), należy je traktować jako odpady o kodzie 17 05 04 – gleba i ziemia, w tym kamienie inne niż wymienione w 17 05 03.

3. Zagospodarowanie odpadów

- a) bez uzyskania zezwolenia: możliwe jest przekazanie odpadów 17 05 04, bez konieczności uzyskania odpowiedniego zezwolenia, do odzysku na potrzeby własne przez osoby fizyczne¹.
- b) z uzyskaniem zezwolenia: możliwe jest poddanie odpadów 17 05 04 odzyskowi poza instalacjami i urządzeniami po uzyskaniu zezwolenia na przetwarzanie odpadów².

4. Badania przed przetwarzaniem odpadów

Konieczne jest analizowanie wydobywanych mas ziemnych na obecność zanieczyszczeń. Nie jest dopuszczalne wykorzystanie określonych odpadów w postaci gleby lub ziemi z pominięciem analizy dopuszczalnej zawartości substancji powodujących ryzyko, zarówno w odniesieniu do gruntów występujących w miejscu użycia tej gleby lub ziemi, jak i odpadów podlegających procesowi odzysku.

5. Podsumowanie

- a) do celów budowlanych w stanie naturalnym na terenie, na którym została wydobyta albo,
- b) zagospodarować ją jako odpady, przez poddanie jej ww. procesom odzysku poza instalacjami i urządzeniami lub przekazanie jej osobom fizycznym lub jednostkom organizacyjnym niebędącym przedsiębiorcami.

¹ Zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie listy rodzajów odpadów, które osoby fizyczne lub jednostki organizacyjne niebędące przedsiębiorcami mogą poddawać odzyskowi na potrzeby własne, oraz dopuszczalnych metod ich odzysku

² Zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie odzysku odpadów poza instalacjami i urządzeniami

ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa; tel. (+48) 223-692-900, www.gov.pl/klimat
Działamy zgodnie z EMAS - zarządzając instytucją dbamy o środowisko

I Interdyscyplinarny Kongres Badań nad Cmentarzami

IDEA KONGRESU

Szczególne miejsce, jakie cmentarz zajmuje w kulturze, przekłada się na podejmowane nad nim badania naukowe, prace dokumentacyjne a także refleksję w różnych obszarach wiedzy – naukach humanistycznych i społecznych oraz ścisłych i technicznych. Prowadzone studia mają charakter rozproszony, specyficzny dla poszczególnych nauk. Stąd idea kongresu, który w założeniu ma stać się cyklicznym spotkaniem naukowców, a także osób zajmujących się dokumentacją cmentarzy czy społecznie sprawujących nad nimi opiekę. Proponowany zjazd ma być okazją do wymiany koncepcji, doświadczeń, inter- i transdyscyplinarnych inspiracji oraz ma tworzyć przestrzeń kształtowania nowych perspektyw i relacji, mogących skutkować powstaniem zespołów badawczych. Planowany kongres pomyślany jest jako miejsce zarówno referowania wyników badań, jak i prezentowania specyfiki oraz metodologii podejmowanych prac, a także inicjowania współpracy między dyscyplinami.

ZAŁOŻENIA KONGRESU

Kongres ma na celu pogłębienie wiedzy i rozwijanie badań oraz prac dokumentacyjnych dotyczących cmentarzy. Nasza inicjatywa skupia się przede wszystkim na zagadnieniach związanych z historią, konserwacją i renowacją cmentarzy, walorami artystycznymi architektury i sztuki cmentarnej, wyzwaniem przyszłości tak w aspekcie artystycznym, jak technicznym i społecznym, kulturowym znaczeniem cmentarzy, a wreszcie filozoficznymi fundamentami ich obecności w świecie. Interesują nas cmentarne zwyczaje, tradycje i mitologia, język, epigrafika nagrobna i literatura, przekazy

ludowe, badania nad roślinnością oraz studia archeologiczne, uwarunkowania prawne i społeczne znaczenie nekropolii jako swoistej heterotopii. Proponujemy także spojrzenie na cmentarz jako przedmiot refleksji uprawianej w nurcie filozofii krajobrazu, studiów nad pamięcią czy historii środowiskowej.

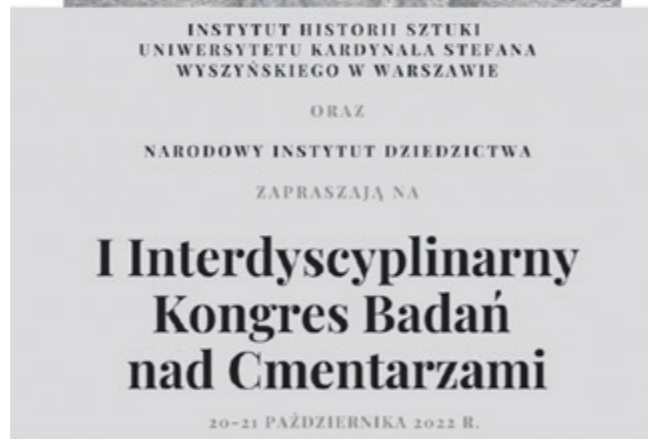
Koncentrujemy się na cmentarzach i miejscach pochówku związanych z szeroko pojętą kulturą polską, tak krajowych, jak i znajdujących się poza granicami, jednak chętnie widzimy wypowiedzi podejmowane z szerszej, ponadnarodowej perspektywy.

Zachęcamy do refleksji zarówno nad wielkimi nekropoliami, jak i wiejskimi cmentarzami. Pragniemy inicjować dyskusję wokół zagadnień związanych z cmentarzami bezwyznaniowymi i wyznaniowymi, ze szczególnym uwzględnieniem różnorodności przestrzeni grzebalnych funkcjonujących według kryterium religijnego czy etnicznego, znajdujących się na terenie współczesnej Polski, a w kontekście historycznym także na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (np. cmentarze prawosławne, tatarskie, karaimskie, mużułmańskie, łemkowskie, ormiańskie, ukraińskie, żydowskie, niemieckie, a także cmentarze wojenne i wojskowe, epidemiczne i inne).

Nasze zaproszenie kierujemy również do praktyków: przedstawicieli organizacji społecznych, grup i osób zajmujących się dokumentacją cmentarzy i opieką nad nimi, dla których przewidziany jest specjalny panel.

Więcej informacji w kolejnym wydaniu.

Zapraszamy do odwiedzenia strony
<http://kongrescmentarze.sztuka.edu.pl/>



KOSMICZNE TECHNOLOGIE

Rozmawiamy z **Piotrem Kornakiem**
dyrektorem sprzedaży firmy ActivTek z Kielc

› **Panie dyrektorze, na Państwa stronie internetowej czytamy: „jedyna technologia uzdatniania powietrza uznana przez Fundację Kosmiczną NASA”. Co to za technologia i na czym polega?**

« Technologia ActivePure® RCI – Promieniowa Jonizacja Katalityczna jest oparta na procesach naturalnie zachodzących w przyrodzie, dzięki czemu jest przystosowana do ciągłego działania w obecności ludzi, roślin i zwierząt.

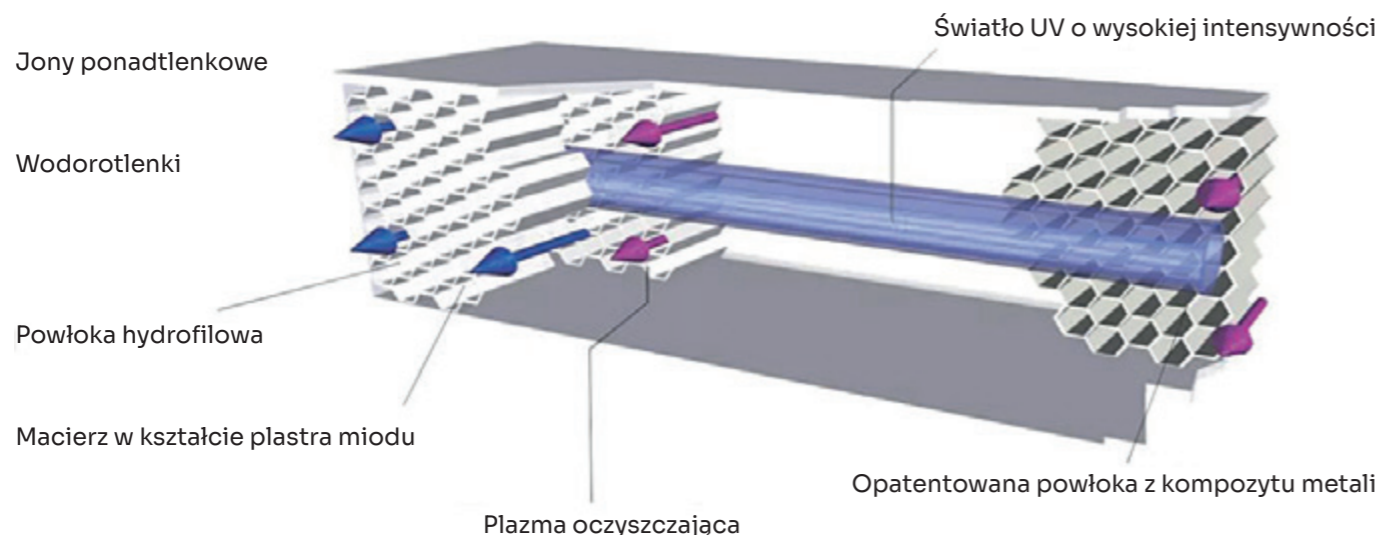
Zasada działania jest prosta – odpowiednio dobrane komponenty matrycy uzdatniają powietrze przepływające przez nasze urządzenia wzbogacając je o naturalne utlenia-

cze, które eliminują w sposób całkowity dla nas bezpieczny zanieczyszczenia mikrobiologiczne z powietrza i powierzchni (grzyby, pleśń, bakterie i wirusy – w tym SARS-CoV-2), lotne związki organiczne i nieprzyjemne zapachy. Niezależne badania naukowe potwierdzają bardzo wysoką skuteczność eliminacji wielu patogenów na poziomie bliskim 99%. Dodatkowo jest to metoda aktywna, tzw. On-line, działająca 24h/7 bez potrzeby wyłączenia obiektu z użycia, czy też stosowania dodatkowych zabezpieczeń, jak np. w przypadku ozonowania. Można powiedzieć, że w naszej obecności powietrze samo czyści nasze otoczenie, jak również nasze ubrania,

czy odkryte części ciała. Brzmi to dosyć niewiarygodnie, ale tak po prostu jest. Nasza technologia rewolucjonizuje podejście do mikrobiologii, jakie znamy.

Co ciekawe, amerykańska Fundacja Kosmiczna będąca rozwinięciem programu NASA uznała technologię ActivePure® RCI za jedno z najważniejszych odkryć naukowców i w 2017 r. wpisała ją na uznaną na całym świecie listę „Space Technology Hall of Fame”. Taki zaszczyt otrzymało zaledwie 75 technologii w ciągu ostatnich 30 lat. Na tej liście, obok ActivePure® RCI znajdują się m.in. takie technologie jak GPS, czy rozrusznik serca (AICD).

Technologia RCI ActivePure® – Promieniowa Jonizacja Katalityczna



› Czy mimo tak wysokiej skuteczności technologia ActivePure® RCI jest bezpieczna dla ludzi?

‹ Dzięki odwzorowaniu naturalnych procesów technologia ActivePure® RCI jest absolutnie bezpieczna i jest metodą przystosowaną do ciągłego wykorzystywania w obecności ludzi i zwierząt. Potwierdzeniem może być atest PZH, który oczywiście posiadamy oraz fakt, że w Stanach Zjednoczonych rozwiązania te zostały uznane przez agencję FDA jako urządzenia medyczne klasy II. Technologia ta od lat wykorzystywana jest m.in. w szkołach, przedszkolach oraz obiektach użytku publicznego, na co posiadamy rekomendacje i opinie niezależnych centrów badawczych oraz instytucji państwowych, takich jak np.: Stowarzyszenie „Rozwój Mikrobiologii” czy Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Kielcach.

› Czy w zakładach pogrzebowych (sale pożegnań, prosektoria) ta technologia może być zastosowana?

‹ Przede wszystkim w zakładach pogrzebowych. Branża funeralna tuż obok medycznej jest jedną z najbardziej narażonych na zagrożenie mikrobiologiczne. Pracownicy zakładów pogrzebowych mają ciągły kontakt z potencjalnym źródłem zakażeń. Dzięki naszym rozwiązaniom zakłady pogrzebowe są w stanie uzyskać najwyższy stopień czystości mikrobiologicznej, nie niższy niż najlepsze

szpitale w kraju i na świecie. Ryzyko zakażenia się chorobami również między żegnającymi zostaje zminimalizowane, co w czasie pandemii wirusa SARS-CoV-2 jest bardzo istotne. Musimy zadbać o to, aby ostatnie pożegnanie bliskich było przede wszystkim bezpieczne dla nas wszystkich. Dodatkowo nasze rozwiązania – poza zwalczaniem mikrobiologii – redukują również niepożądane zapachy i alergeny zwiększając tym samym komfort przebywania osób właśnie w salach pożegnań.

W przypadku prosektoriów minimalizujemy ryzyko zakażenia od materiału poddanego badaniom oraz rozprzestrzeniania się patogenu w pomieszczeniu.

Co istotne, poza zabezpieczeniem osób, nasza technologia ma wymierny wpływ na redukcję kosztów ponoszonych przez zakłady pogrzebowe na bieżącą dezynfekcję pomieszczeń oraz przedmiotów. Nasycone powietrze dzięki ActivePure® RCI nieprzerwanie, bez naszej ingerencji, czyści pomieszczenia i znajdujące się w nich przedmioty. Powietrze dociera absolutnie wszędzie, często tam, gdzie człowiek nie jest w stanie fizycznie rozprządnąć środków dezynfekcyjnych.

› Gdzie Państwa technologia ma zastosowanie?

‹ Technologia ActivePure® RCI przystosowana jest do instalacji w każdego rodzaju obiekcie. W przypadku

systemów wentylacji mechanicznej urządzenia montuje się w centrali nawiewnej lub w kanałach wentylacyjnych, dzięki czemu proces oczyszczania rozpoczyna się już na wejściu powietrza do obiektu. Uzyskane w ten sposób powietrze redukuje oraz uniemożliwia rozwój mikrobiologii (przede wszystkim grzyby i pleśnie) już w kanałach wentylacyjnych. Pozwala to zredukować koszty serwisu systemu wentylacji do minimum. W przypadku obiektów starszego typu, gdzie wykorzystywana jest wentylacja grawitacyjna stosujemy rozwiązania autonomiczne, w postaci niezależnych kasetonów montowanych na suficie lub ścianie oraz wolnostojących, które możemy dowolnie przenosić między pomieszczeniami. Urządzenia te nie wymagają obsługi, poza włączeniem do zasilania i ustawieniem siły nawiewu.

› Czy to są drogie urządzenia?

‹ Wartość urządzeń należy odnieść do korzyści, jakie wynikają z ich wdrożenia. Owszem, cena nie jest na poziomie ogólnodostępnych w marketach AGD filtrów czy popularnych oczyszczaczy, jednak inwestycja potrafi szybko się zwrócić. Ponieważ powietrze uzyskuje właściwości dezynfekujące oraz uniemożliwiające powstawaniu mikrobiologii, szybko zauważymy oszczędności poniesione na braku konieczności stosowania dotychczasowych metod – ozonowania, środków chemicznych doraźnej

dezynfekcji, ale przede wszystkim minimalizację kosztów związanych z serwisem systemów wentylacji mechanicznej.

Ceny urządzeń zaczynają się już od ok 2000 zł netto za rozwiązania zdolne zabezpieczyć powierzchnię do ok. 40 m² przy wysokości ok. 2,5 m.

› Jaka jest ich wydajność?

‹ Wydajność urządzeń dobierana jest do potrzeb partnera. W przypadku systemów wentylacji mechanicznej dobieramy wydatek pokrywający 100% wydatku centrali. W przypadku urządzeń autonomicznych istotna jest powierzchnia, która ma być zabezpieczona.

Nasze rozwiązania mogą zabezpieczyć już najmniejsze pomieszczenia jak i wielkie powierzchnie liczone w tysiącach metrów kwadratowych. Poza dystrybucją rozwiązań opartych o technologię ActivePure® RCI jesteśmy również producentem części naszych urządzeń, także wydajność oraz formę rozwiązania możemy dopasować pod indywidualne potrzeby partnera.

› Jak długo działacie na Polskim rynku i jakimi realizacjami możecie się pochwalić?

‹ ActivTek Sp. z o.o. działa na rynku polskim już od 2010 roku będąc wyłącznym dystrybutorem rozwiązań ActivePure® RCI na Polskę oraz jako dystrybutor europejski. Nasza siedziba znajduje się w Kielcach na terenie Kieleckiego Parku Technologicznego. Od początku działalności wyposażamy w nasze rozwiązania m.in. obiekty oświaty, administracji publicznej i rządowej, a także sektor prywatny – galerie handlowe oraz największe biurowce m.in. w Warszawie czy Krakowie. Już przed wybuchem pandemii SARS-CoV-2 zabezpieczyliśmy wiele szpitali i ośrodków zdrowia, co przyczyniło się do znacznego ograniczenia zakażeń wewnątrzszpitalnych.

Naszymi partnerami są m.in.: Sanktuarium Pasyjno – Maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej, Centrum Sztuki Współczesnej – Zamek Ujazdowski w Warszawie, Centralny Szpital Kliniczny MSWiA w Warszawie, Wojskowy Instytut Medyczny w Warszawie, Wielkopolskie Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu, Politechnika Świętokrzyska w Kielcach i wiele, wiele innych. Wykaz partnerów można znaleźć na naszych stronach internetowych.

› Na targach NECROEXPO był Pan z urządzeniem gościem Polskiego

go Stowarzyszenia Pogrzebowego. Czy było zainteresowanie tą technologią?

‹ Zainteresowanie było duże, przede wszystkim nową, bardzo skuteczną metodą dezynfekcji, ale również rozwiązaniem poprawiającym bezpieczeństwo w salach pożegnań, dystrybucji kwiatów czy transporcie pogrzebowym. Jak wspominałem wcześniej, technologia ActivePure® RCI dezynfekuje powietrze i powierzchnię, także spektrum możliwości wykorzystania jest bardzo szerokie.

Dzięki wsparciu, jakie uzyskaliśmy od redakcji Memento mamy nadzieję, że możliwość skorzystania z najnowszych i najskuteczniejszych z dostępnych metod przeciwdziałania zagrożeniu mikrobiologią poprawi bezpieczeństwo przede wszystkim pracowników zakładów pogrzebowych oraz zmniejszy koszty ponoszone na bieżące działania dezynfekcyjne i serwisu systemów wentylacji. Dodatkowo zastosowanie technologii ActivePure® RCI ma wymierny wpływ na ochronę środowiska dzięki redukcji stosowania chemikaliów do dezynfekcji przez zakłady pogrzebowe.

› Dziękuję za rozmowę.

AG

AKCESORIA FUNERALNE

www.funeralne.com

PROMOCJA!

WÓZEK NOŻYCOWY

- trzy kolory do wyboru
- regulowana długość i wysokość
- stalowe rączki
- małe wymiary po złożeniu
- obrotowe koła z hamulcami o średnicy 22cm

stalowe rączki

ozdobne kielichy maskujące

hamulec w każdym kole

360°

22cm

PRIMA TECH Prima-Tech S.C. | ul.Górna 2A 42-262 Kolonia Poczesna | +48 34 328 51 48 | primatech@op.pl

Necroexpo

nagrody i wyróżnienia

NAGRODY TOP DESIGN

za elegancję
i kompleksowy styl
wystąpienia targowego
otrzymali:

MITKO – nagrodę
odebrała Magdalena
Kuchciak – kierownik
działu sprzedaży
oraz PILATO.
ITALY Nervesa Battaglia
z Włoch – nagroda została
odebrana w terminie
późniejszym.



WYRÓŻNIENIA TOP DESIGN

za atrakcyjny i nowoczesny sposób prezentacji stoiska otrzymali:

Od lewej: Plastmet, Mastaba Ceramika, Polska Kancelaria Pomocy Poszkodowanym oraz E.Grami-AMIGO.



WYRÓŻNIENIE w kategorii najlepszy produkt wystawiony podczas targów NECROEXPO otrzymali:

Od lewej: za eSEZ - Elektroniczny System Ewidencji Zmarłych dla firmy Brainbox, za Silenta – przełomową aplikację dla branży funeralnej dla Silenta Robert Jakubowski Spółka Komandytowa z Trzebnicy, za koła schodowe do noszy dla Prima-Tech s.c. Kolonia Poczesna, za namiot pogrzebowy Octa Pro z konstrukcją w kolorze czarno-złotym dla Mitko sp. z o.o. z Wodzisławia Śląskiego, za urny szklane FUNERES serii NEOCLASSICA GA 118 z wyróżnieniem wersji Magnolia dla Funeres marka firmy c59.pl Mirosław Śmigas z Rzeszowa, za regał na urny TRUMNA dla Plastmet sp. z o.o. z Rypina, za P60 WENECJA dla Tesson Danuta Sikorska Mastaba z Suchego Lasu oraz za portret pogrzebowy Piękna Helena – na zawsze... dla E. Grami-Amigo-Alina Grodecka z Tych.



MEDALE TARGÓW KIELCE za najlepszy produkt otrzymali:

Od lewej: za foto ceramikę na urnach oraz za P57 PĘTLA CZASU dla Tesson Danuta Sikorska Mastaba z Suchego Lasu, za KASALE C1 dla Pilato SPA z Włoch, za piec kremacyjny DUVAL 2 dla TE Kalfrisa Polska Sp. z o.o., za urnę LUMINA dla PHU Motis Tadeusz Moczarski z Częstochowy, za witrynę ekspozycyjną TRUMNA dla Plastmet sp. z o.o. z Rypina, za zieloną welurową marynarkę dla obsługi dla Carmen Aneta Zdyb Wojciech Kitajewski Sp.j. z Lublina



Na ręce jubilatów zostały przekazane podkowy Targów Kielce na szczęście.

Od lewej:
Jubileusz 30 lat działalności
obchodzi firma Kuhlmann,
Jubileusz 25 lat działalności
obchodzi firma PHU KRZYSZTOF,
Jubileusz 5 lat działalności
obchodzi Mistrz Ceremonii
Aneta Dobroch,
Jubileusz 25 lat działalności
obchodzi firma E.Grami,
Jubileusz 25 lat działalności
obchodzi firma Vitabri.

Necroexpo

opinie

WYSTAWCY O TARGACH:



**Massymiliano
Ronzat
PILATO**

› Jak oceniasz dwa pierwsze dni targowe?

‹ Dla nas bardzo dobre, mamy dużo zamówień. Wczorajszy dzień był wyjątkowy było bardzo dużo ludzi, niespodziewanie dużo

› Ile karawanów przywieźliście w tym roku na targi?

‹ Dziewięć karawanów, które już są sprzedane i po targach właściciele otrzymają od nas kluczyki wraz z dokumentami i odjadą karawanami do swoich zakładów.

› Jak długo w chwili obecnej trzeba czekać w Pilato na odbiór nowego karawanu?

‹ Karawan na bazie Mercedesa to musimy liczyć na około 10 do 12 miesięcy, natomiast jeżeli chodzi o Jaguara to mamy problemy ponieważ i nie jesteśmy w stanie podać daty odbioru ale myślę że nie wcześniej jak okres dwu lat.



**Arkadiusz
Bojar
BOJAR-TUNING**

‹ Jestem bardzo zadowolony, podpisaliśmy kilka umów. Na targach mamy dwa karawany na bazie Mercedesa Vito które można zakupić tu na targach. Niestety na samochody klasy E trzeba poczekać od 8 do 10 miesięcy natomiast na zabudowę Mercedes Vito czekamy około 3-4 miesięcy.



**Maciej
Czekaj
PIAGGIO**

‹ Na chwilę obecną muszę powiedzieć, że dwa pierwsze dni były bardzo owocne, odwiedziło nas wielu klientów zainteresowanych naszą marką Piaggio. Docenili to, że samochód spełnia oczekiwania, mieści się nawet w wąskich cmentarnych alejkach. Mam nadzieję, że targi okażą się wielkim sukcesem.



**Adrian
Dudek
www.pozegnaj.pl**

‹ Pierwsze dwa dni targów były na pewno udane i cieszymy się przede wszystkim, że w Kielcach możemy ponownie otworzyć się na klientów z branży na wszystkich tych którzy szukają pomocy.



**Paweł
Garbicz
MAREX**

‹ Jest Super, jestem bardzo zadowolony. Mam nadzieję, że zainteresowanie windami, które oferuję przełoży się na sprzedaż po tragach.



**Oleg
Milinski
FUNERALIA**

‹ Dwa pierwsze dni oceniam bardzo miło. Było bardzo spokojnie i przyjemnie. Bez jakiejś „bomby”, rewelacji. Tak rodzinie.



**Anatol
Malinowski
OrhoMetals**

‹ Bardzo miła atmosfera, dużo odwiedzających. Targi są według mnie udane. Dla naszej firmy jest to w pewnym stopniu odświeżenie kontaktów. Podpisaliśmy kilka nowych umów.



**Bartosz
Wojtkowiak
BRAINBOX**

‹ Targi należą do udanych, po frekwencji i zainteresowaniu naszym asortymentem widać że będą to bardzo udane targi.



**Marcin
Górski
BERGADANA**

‹ Jesteśmy bardzo zadowoleni i mile zaskoczeni. Jesteśmy jako firma BERGADANA pierwszy raz w Polsce na targach pogrzebowych frekwencją jak i zainteresowanie karawanami przebiło nasze oczekiwania. Klienci są zadowoleni i trochę zaskoczeni podejściem i stylistyką naszych samochodów. Oceniam, że było to bardzo dobre posunięcie ze strony naszej firmy pokazać się w Polsce. Nasze karawany charakteryzują się stonowaną stylizacją.

› Jak długo trzeba czekać na nowy pojazd?

‹ Jeżeli mamy samochód na placu potrzebujemy około 10 tygodni na transformację.



**Marcin Komor
i Katarzyna Moch
Kancelaria Pomocy
Poszkodowanym**



‹ Targi oceniamy bardzo pozytywnie, dużo odwiedzających, ludzie spragnieni spotkań, rozmów tak naprawdę po dwu tatach zamknięcia i trzyletniej targowej przerwie.

› A dla Państwa Kancelarii Pomocowej?

‹ Widzimy tendencję wzrostową, firmy pogrzebowe zaczynają do nas nabierać coraz większego zaufania. Kilkanaście firm z nami rozmawiało, pozytywnie oceniamy targi.



**Jarosław
Jakubiec
CALVARIANUM**

› Jak oceniacie Targi?

‹ Bardzo dobrze bo mieliśmy bardzo duże zainteresowanie naszymi wyrobami tym bardziej, że jesteśmy pierwszy raz, firma jest młoda od niedawna jesteśmy na rynku, jesteśmy zmęczeni ale bardzo zadowoleni.

› Widzę ciekawe wzory.

‹ Tak mamy nowe modele, których nie ma na rynku. Wykończenie trumny wykonywane jest metodą pouringu, jest to wyrób artystyczny, nie ma powtarzalności wzoru.

Calvarianum – jest to nowa marka ale doświadczenie w produkcji wyrobów z drewna i pochodnych mamy wieloletnie. Mamy park maszynowy pozwalający na dużą produkcję.



**Jakub Ronduda
– dyrektor handlowy
Sereni Polska**

› Czym się zajmujecie?

‹ Jesteśmy europejską siecią Domów Pogrzebowych i staramy się powielić model jaki istnieje już w Belgii. Celem jest stworzenie ogólnopolskiej sieci jakościowych domów pogrzebowych w Polsce. Mamy dwa kierunki działań. Po

pierwsze szukamy silnych partnerów regionalnych, którzy z nami stworzą sieć, a drugi to wspieranie sukcesji w zakładach pogrzebowych. Targi oceniam bardzo pozytywnie. Z kilkoma zakładami pogrzebowymi jestem umówiony w ich siedzibach na dalsze rozmowy.



**Aneta i Dariusz
Prokopiuk
Drukarnia GRAFIC**

‹ Bardzo fajna atmosfera, duże zainteresowanie naszymi wyrobami. Podpisaliśmy kilka nowych umów. Miło jest spotkać się z klientami i porozmawiać z nimi osobiście, a nie tylko telefonicznie.



**Mirosław
Prochownik
AUTOMAT**

‹ Targi owocne, bardzo owocne. Marcin Musiał obiecywał, że Targi będą udane i dotrzymał słowa.



**Cezary
Filipowicz
MS Construction**

› Stary czy nowy gracz na rynku dostawców pieców kremacyjnych?

‹ I stary i nowy. Stary bo zajmujemy się tą branżą od wielu, wielu lat. A nowy, bo współpraca z włoską firmą Vezanii jest relatywnie nowa. Po rozstaniu się z francuską firmą ATI, która upadła nawiązaliśmy współpracę z Włochami. Targi uważam za udane choć niewielka jest liczba wystawców ale zaskakująca duża ilość zwiedzających i to konkretnych.



**Jerzy
Rott
Prima-Tech**

‹ Targi owocne, duża liczba odwiedzających zainteresowanych naszymi produktami. Przesympatyczna atmosfera. Jak zwykle zapraszamy ponownie do odwiedzenia naszego stoiska.



**Klaudia
Palińska
PLASTMET**

‹ Targi oceniam bardzo pozytywnie. Na naszym stoisku było przez trzy dni tak dużo odwiedzających i zamawiających nasze produkty, że tak naprawdę nie miałam chwili odpoczynku. To oczywiście bardzo dobrze, czas na odpoczynek choć chwilowy przyjdzie niebawem.



**Katarzyna
Supa
FIAT-IFTA**

‹ Dla nas bardzo udana impreza, duże zainteresowanie przedsiębiorców pogrzebowych wstąpieniem w szeregi członków FIAT-IFTA. Pierwszy Polak stojący na czele tej, o światowym zasięgu, organizacji.



**Nazariusz
Faluszewski
Hurtownia FUNERO**

‹ Bardzo dużo odwiedzających, bardzo dużo nowych firm zainteresowanych naszymi artykułami. Podpisaliśmy kilka umów i to dobrych umów. Fantastyczne targi.



**Mirosław
Grodecki
E.GRAMI**

‹ Szczerze powiedziawszy, Targi oceniam rewelacyjnie. Mamy nowy produkt, który wprowadziliśmy pół roku temu, ale na Targach jest taka oficjalna ogólnopolska premiera. Bardzo duże zainteresowanie naszymi produktami.



**Iwona
Świtkowska
PATHOMED**

‹ Bardzo zadowoleni jesteśmy z Targów Necroexpo, przez pierwsze dwa dni mieliśmy bardzo duży ruch na stoisku, dziś niedziela trzeci dzień to już chyba reguła, że odwiedzających jest mniej.



Jacek Bobela
eKLEPSYDRA

« Targi oceniam bardzo pozytywnie, widzę, że branża funeralna po covidowym przestoju, przebudziła się, widać duży ruch, duże zainteresowanie nowymi technologiami. Widać, że przedsiębiorcy e-klepsydą czyli systemem elektronicznych powiadomień interesują się. Widzą w tym duży potencjał.



Aneta Zdyb
CARMEN

« Jestem bardzo zadowolona, uważam, że targi są bardzo licznie odwiedzane przez pracowników i właścicieli zakładów pogrzebowych, jest to wyjątkowo udana impreza. Mam nadzieję na bardzo dobre kontakty.



Grzegorz Babel
BAUTEX

« Targi zaskoczyły nas wysoką frekwencją, bardzo dużo klientów było na naszym stoisku. Wykonujemy zabudowę na samochodach osobowych typu Bus, dużą popularnością cieszy się zabudowa na Mercedesie klasy C, dwuosobowy, wydłużany typu limuzyna.



Tadeusz Moczarski
MOTIS

« Wszystkie urny które przywiózłem ze sobą na Targi zostały sprzedane

ne w dwa dni. Urna cieszy się bardzo dużym powodzeniem wśród zakładów pogrzebowych. Jako jedyna posiada Certyfikat austriackiej firmy certyfikującej o biodegradowalności, tak że idziemy z duchem czasu działamy ekologicznie.



Grzegorz Moch
PROSEKTOR

« Targi oceniam pozytywnie, dużo nowych osób z branży odwiedziło nasze stoisko, duże zainteresowanie a co najważniejsze jak dla mnie to, że ludzie zaczynają duży nacisk kłaść na przygotowanie zmarłych.

ORGANIZATORZY O TARGACH:



Dr Andrzej Mochoń
Prezes
Targi Kielce SA

« Dziś na zakończenie (5.06.2022) powiedziałem, że Targi się udały, ale tak naprawdę to jest też opinia wystawców, bo tak naprawdę moja opinia jest najmniej istotna, a liczy się tych którzy wystawiali swoje produkty i efekty jaki im przyniesie wystawienie się na Targach, którymi mam przyjemność kierować.



Marcin Musiał
menager
Targi Necroexpo

« Trzy dni Targowe bardzo szybko zleciały. Targi były bogate w spotka-

nia, prezentacje, merytoryczne wystąpienia firm, tych wydarzeń było naprawdę sporo. Na każdym wydarzeniu było sporo słuchaczy. Najważniejszym filarem każdego targów są wystawcy, którzy jak widziałem cały czas na stoiskach prowadzili rozmowy biznesowe, prezentowali swoje produkty i usługi. Sporo było klientów i tak naprawdę wystawcy nie mieli chwili odpoczynku podczas targów.

Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim którzy przyczynili się do powstania tak fantastycznej imprezy.



Zbigniew Baran
Prezes
Stowarzyszenia
Polska Izba
Pogrzebowa

« Targi oceniam bardzo pozytywnie, dużo wystawców spora ilość imprez towarzyszących, wykłady, prelekcje, pokazy mody, zaproszona pisarka Małgorzata Węglarz, która podpisywała swoją książkę poświęconą naszej branży. Pragnę podziękować Marcynowi Musiałowi za wspaniałą już od lat opiekę nad nami. Bardzo dobrym pomysłem było zaproszenie Pana Wojciecha Labudy – Pełnomocnika Prezesa Rady Ministrów i powierzenie mu Oficjalnego Otwarcia Targów Necroexpo.

ZAPRASZAMY ZA DWA LATA!

Necroexpo

targi

Necroexpo

Targi za nami

Wspólne zaangażowanie branży funeralnej daje rezultaty

88 wystawców z 7 krajów, 2,5 tys. mkw powierzchni wystawienniczej i 1500 zwiedzających – to wyniki 9. Międzynarodowych Targów Branży Pogrzebowej i Cmentarnej NECROEXPO 2022. Wśród wystawców można było usłyszeć słowa radości z powrotu do spotkań twarzą w twarz i chęci wspólnej inicjatywy do wzmocnienia branży.

Tegoroczna edycja NECROEXPO to podwójny sukces. Nie tylko targi wróciły w pełnej sile po trzyletniej przerwie, ale też w tym roku Targi Kielce były jedynym organizatorem targów pogrzebowych w Polsce. W tym roku wśród wystawców pojawiły się firmy z takich krajów jak Holandia, Włochy, Hiszpania, Niemcy, Litwa czy Ukraina. W halach targowych wystawili się producenci karawanów, urn, trumien i innego asortymentu pogrzebowego, ale też firmy zajmujące się nagłośnieniem, kosmetyką zmarłych czy firmy oferujące pomoc prawną przy np. przewiezieniu zmarłej osoby z innego kraju.

Branża pogrzebowa się jednoczy

Targi Necroexpo jednoczą całą branżę pogrzebową w Polsce - taki wspólny wniosek przedstawiceli izb i stowarzyszeń funeralnych towarzyszył otwarciu tegorocznej edycji Targów Branży Pogrzebowej i Cmentarnej NECROEXPO.

Prezydent Światowej Organizacji Przedsiębiorców Pogrzebowych FIAT-IFTA, Marek Cichewicz wspominał podczas przemówienia, że targi Necroexpo są ważnym przystankiem w ogólnoswiatowym kalendarzu imprez targowych i wydarzeń branży funeralnej.

„Targi Kielce były, są i będą domem branży pogrzebowej” zaznaczył



Witold Skrzydlewski, były Prezes Stowarzyszenia Polska Izba Pogrzebowa.

Cyfryzacja zawitała do branży funeralnej

Branża pogrzebowa zainteresowana jest możliwościami, które przynosi powszechna cyfryzacja. Mapowanie cmentarzy, systemy informatyczne ułatwiające pracę domów pogrzebowych, czy przeniesienie związanych z pogrzebem formalności do Internetu. Nie umknęło to uwadze polskich władz, które podczas targów NECROEXPO ogłosiły zmiany w ustawie pogrzebowej. Nowelizacja uwzględniła m. in. cyfryzację miejsc pamięci i elektroniczną kartę zgonu.

Sławy na NECROEXPO

Tak jak każda branża, także i ta funeralna ma swoje osobistości świata mediów. Na NECROEXPO odwiedzający mieli możliwość spotkania się m. in. z influencerką pogrzebową, Agnieszką Beczek, znaną na Instagramie jako @Pani_z_domu_pogrzebowego i Małgorzatą Węglarz, autorką książ-

ki «Wszystko co powinieneś wiedzieć zanim umrzesz. Tajemnice branży pogrzebowej».

Targi Necroexpo to nie tylko wystawcy, ale też spotkania, a w tym roku na zainteresowanych czekało kilkanaście szkoleń i prelekcji. Poruszone były takie tematy jak digitalizacja branży funeralnej, tajniki nowoczesnej balsamacji czy zagospodarowanie cmentarza pod kątem zmian klimatycznych.

Targi NECROEXPO zostały oficjalnie otwarte przez Pana Wojciecha Labudę - Pełnomocnika Prezesa Rady Ministrów do spraw reformy regulacji administracyjnych związanych z ruchem naturalnym ludności i ochrony miejsc pamięci.

Zapraszamy za dwa lata na jubileuszową X edycję

Relacje filmowe z otwarcia, opinie wystawców jak i z wręczenia nagród i wyróżnień możecie Państwo zobaczyć na Kanale YouTube – Gazeta Pogrzebowa.

Zapraszamy do subskrybowania na YouTube kanału **GAZETA POGRZEBOWA**

YouTube

PreRes 422 03:14:07

01:48:15:27

SUBSCRIBE

Mistrz Ceremonii Pogrzebowych

Rozmawiamy z **Henrykiem Makuszewskim**
– Mistrzem Ceremonii Pogrzebowych z Zielonej Góry.



› Panie Henryku, mistrz Ceremonii Pogrzebowych czy Świecki Mistrz Ceremonii Pogrzebowych?

‹ Nazewnictwo ma ogromne znaczenie. Jednakże ja przyjąłem nazwę Świeckie Ceremonie, bez słowa „mistrz” rozważając kierunek swojej posługi, bo tak określam przewodniczenie - celebrowanie uroczystości pogrzebowej, jako ceremoniarz świecki. Każde zetknięcie się z ludzką tragedią, śmiercią, odejściem bliskiej osoby to dla rodzin ogromne przeżycie, dlatego też forma jaką przyjąłem na samym początku swojej posługi jest podporządkowana celebracji każdej uroczystości pożegnalnej. Słowo „mistrz” mi osobiście nie odpowiada i niezależnie od tego jaka jest geneza tego słowa to jednak w mojej praktyce posługiwania osobom zmarłym i ich rodzinom określenie świeckie ceremonie – ceremoniarz świecki jest odpowiednie do roli jaką sobie obrałem. Przewodniczenie uroczystościom humanitarnym nie zamyka mnie na przewodniczenie

uroczystościom humanistycznym, to znaczy nadanie imienia - czyli przyjęcie nowonarodzonego dziecka do rodziny, jak też zaślubiny. Uważam, że te ostatnie rozwiną się tak jak uroczystości z udziałem świeckiej osoby na pogrzebie i w niedalekiej przeszłości staną się taką samą tradycją osób, które niezależnie od wyznania bardziej będą preferować świeckość swego życia a co za tym idzie wszelkie związane z tym uroczystości - obrzędy. I tak należy rozumieć rolę świeckiego ceremoniarza.

› Jak długo zajmuje się Pan tego rodzaju działalnością?

‹ Nie nazwałbym tego co robię działalnością w dosłownym tego słowa znaczeniu lecz posługą. Oczywiście dla wielu osób pewnie jest to działalność lecz ja, tak jak wspomniałem, od pierwszej laudacji nakreśliłem sobie inne cele a te są całkowicie podporządkowane rodzinie osoby zmarłej. Moje laudacje to nie tylko teksty świeckie. Piszę teksty wyznaniowe i nazywam je świecką modlitwą. Nie korzystam z tekstów zapożyczonych z Internetu. Staram się tak ułożyć oprawę słowną by była indywidualna. Od ponad 17 lat posługuję w Zielonej Górze oraz okolicznych miastach.

› Jakie były Pana początki i skąd pomysł na prowadzenie tego rodzaju usługi?

‹ Jakie były początki? Powiem tak: niełatwe. Podejmując decyzję o takiej profesji zetknąłem się z wielką niechęcią wręcz odrzuceniem. Pan Glapa jeszcze posługiwał, chociaż wcześniej szukano osoby by go zastąpiła. Kiedy zaproponowano mi po raz kolejny posługę to powiem, że długo się nad tym zastanawiałem. Zakłady pogrzebowe w Zielonej Górze, oczywiście nie wszystkie, nastawione są na komercję i nie zależy

im kto i jak, i na jakim poziomie będzie uroczystość pogrzebową prowadził, liczy się tylko czas a nie liryka, a nie celebryta. Takim moim pozytywnym wzorem do naśladowania był pan Dominiak i nie ukrywam, że przez te wszystkie lata swojej posługi dążyłem do takiego prowadzenia każdego pogrzebu by był odbiciem mego poprzednika lecz nie takiego jaki oferował pan Glapa. Dziś, niestety, ten drugi wariant wygrywa, ponieważ pracownicy techniczni – mistrzowie żałobnicy mogą więcej osób pochować. Zysk jest ważniejszy od tragedii rodziny, dla których śmierć jest tragedią.

› Kim tak naprawdę jest Mistrz Ceremonii Pogrzebowych?

‹ Kim jestem? Nigdy się nad tym nie zastanawiałem, nie przypisywałem sobie jakiejś wysublimowanej roli. Wiem jedno, jestem po to by godnie i godziwie przygotować a następnie poprowadzić tak uroczystość pożegnania by ta uroczystość spełniała oczekiwania rodziny a słowa, które zostaną użyte i wypowiedziane moimi ustami były słowami od rodziny. Oczywiście, pracuję z rodziną i mam opracowaną tak zwaną „drogę”, którą to razem z rodziną należy przejść i tak przygotować laudację by była takim podziękowaniem za wspólnie spędzone lata.

› Czy trzeba mieć jakieś specjalne predyspozycje aby uprawiać tą profesję?

‹ Lata posługi – praktyki nauczyły mnie pokory. Staram się bardziej być posługującym dlatego, że czynię posługę, to ostatnie pożegnanie. O swoim przygotowaniu do tej profesji spuszczę zasłonę milczenia. Wiem, że dziś takie przygotowanie jakie ja odebrałem jest niemożliwe dla potencjalnego ceremoniarza-mistrza ceremonii pogrzebowych.

› Ile czasu zajmuje Panu przygotowanie się do pożegnania osoby zmarłej i czy są to jakieś etapy?

‹ Tak jak wspomniałem, do współpracy z rodziną podstawą są cztery etapy przygotowania. Ten ostatni to akceptacja ceremonii ze strony rodziny a następnie wydrukowanie. Czas poświęcony to niekiedy dziesięć godzin pracy, nie licząc dojazdu i czasu przeznaczonego na cmentarzu na przeprowadzenie ceremonii.

› W Rządowym Projekcie Ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych działalność gospodarcza w zakresie prowadzenia krematoriów, domów pogrzebowych, przenoszenia i przewozu (transportu) zwłok i szczątków, ekshumacji zwłok jest działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców i podlega wpisowi do rejestru.

› Czy według Pana działalność Mistrzów Ceremonii Pogrzebowych też powinna być regulowana?

‹ Czy w rządowym projekcie powinien się znaleźć zapis kto może przewodniczyć w ostatniej drodze zmarłego? Tak, taki zapis powinien się znaleźć i powinien określić kto może takie uroczystości prowadzić a kto nie, jak też kto takie certyfikaty-pozwolenie-zgodę może wystawiać. W rozumieniu takiego zapisu należy uwzględnić osoby duchowne – pastorów, starszych zboru oraz osoby po zdaniem egzaminie państwowym- cechowym dopuszczającym do posługi cmentarnej – laudacji. Z całą odpowiedzialnością stawiam twierdzenie, że należy prawnie uporządkować branżę funeralną. Jednak stoję na stanowisku, że osoby, które posługują nie powinny być z tak zwanej łapanki i kaprysu zakładu pogrzebowego. Powinny one być przygotowane do tego zawodu tak jak to było w tak zwanym złym systemie lat ubiegłych byłego ustroju. Ponadto, jest to też rola Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego, jako takiego cechu, zrzeszającego świeckich Mistrzów Ceremonii Pogrzebowej i powinna być regulowana. Co do samej nazwy profesji-działalności-posługi to wybór zostawiam zainteresowanym.

› Dziękuję za rozmowę

AG



Tydzień po targach Necroexpo w Kielcach, rozpoczęły się w Paryżu (13 – 17 czerwca) największe targi przemysłu obronnego EURO SATORY. Wystawa zgromadziła kilkanaście tysięcy wystawców z ponad 60 krajów z całego świata. W ofercie prezentujących się na targach firm można było zobaczyć najnowszy sprzęt wykorzystywany przez służby mundurowe jak wojsko, policja, straż graniczna czy pożarna.

Targi Kielce od wielu lat na wystawie organizowanej we Francji promują Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego, jaki organizują w Kielcach od 30 lat. Przedstawiciele MSPO podczas umawianych spotkań rozmawiają nie tylko z wystawcami, ale także z partnerami i instytucjami wspierającymi MSPO. Na stoisku promującym krajowe targi obronne, omawiane są nie tylko bieżące formy współpracy na najbliższą edycję MSPO już we wrześniu br. ale także pozyskiwane nowe kontakty na przyszłość.

Targi w Paryżu w tym roku były wyjątkowe. Zorganizowano je po 3 latach przerwy związanej z epidemią. Na rekordową frekwencję wystawców i zwiedzających wpłynęła także sytuacja związana z wojną w Ukrainie. Tegoroczne targi MSPO w Kielcach zapowiadają się równie wyjątkowo. Poza tym, że jest to jubileuszowa XXX edycja z bogatą ofertą krajowych i zagranicznych wystawców z sektora zbrojeniowego, to także planowana jest naprawdę imponująca wystawa narodowa firm z Turcji. W chwili obecnej czyli 2 miesiące przed targami wszystkie pawilony Targów Kielce są już zajęte

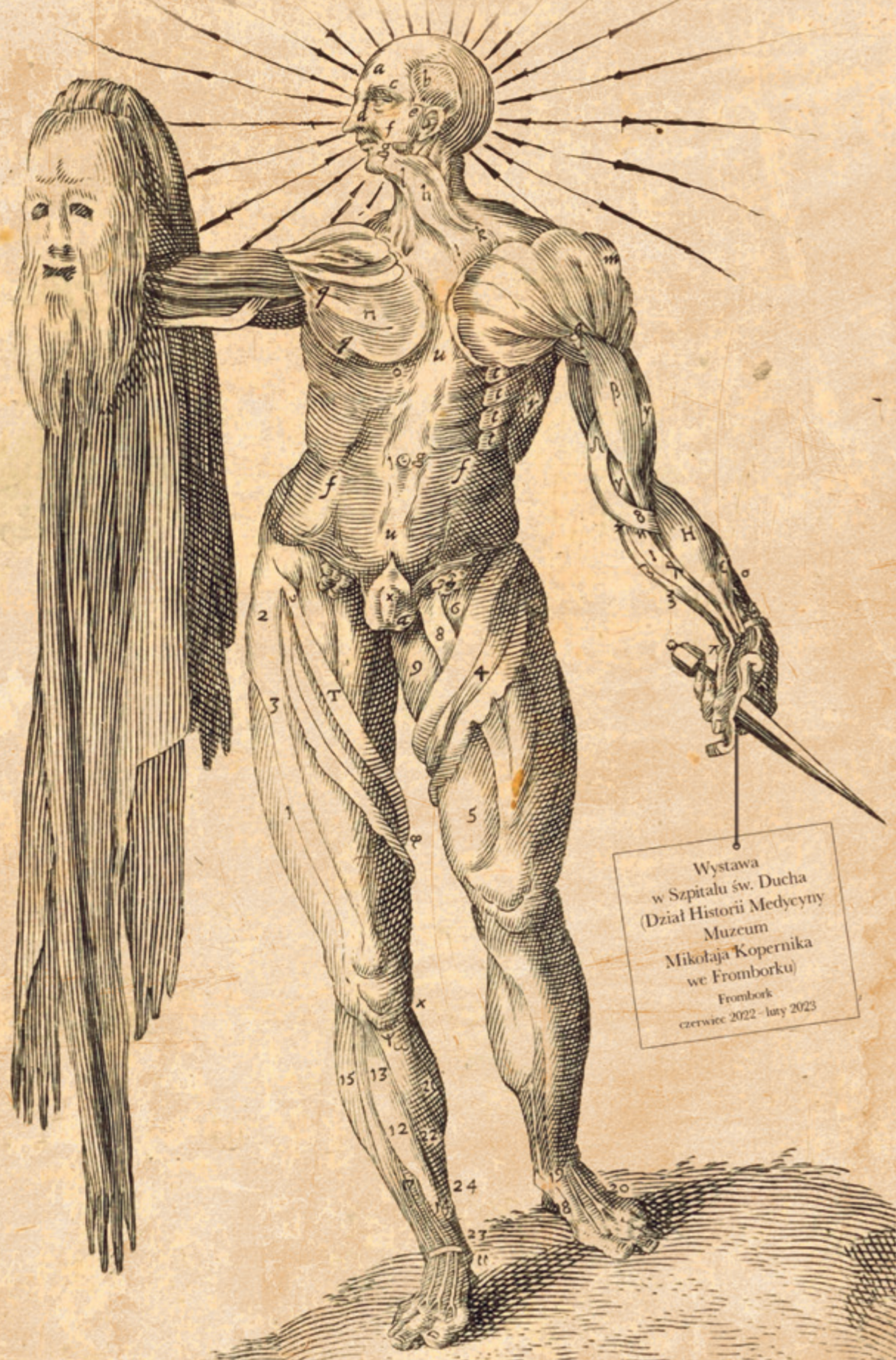


w 100%. Podobnie jest z powierzchnią zewnętrzną na której prezentowana będzie bogata ekspozycja sprzętu jak śmigłowce, czołgi, pojazdy opancerzone czy nawet hale szpitalne i kuchnie polowe. Targi w Kielcach to nie tylko Necroexpo, które Państwo znają od wielu lat, ale także inne wystawy branżowe jak np. MSPO we wrześniu tego roku.

Swoją ofertę podczas targów Euro satory zaprezentowało 12 spółek wchodzących w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej, w tym Mesko S.A., Fabryka Broni „Łucznik” – Radom sp. z o. o., ZM „Tarnów” S.A., PCO S.A., Maskpol S.A., ROSOMAK S.A., PIT-RADWAR S.A., OBRUM sp. z o.o., BZE Belma S.A., Zakładów Chemicznych „Nitro-Chem” S.A., Zakładów Metalowych Dezamet S.A.

Marcin Musiał

Skóra anatomiczna skóra sakralna



wystawa

SKÓRA ANATOMICZNA / SKÓRA SAKRALNA

wystawa czasowa

Dział Historii Medycyny (Szpital św. Ducha)

Frombork, ul. Stara 6, czerwiec 2022 – luty 2023

Skóra pełni wiele ważnych funkcji: stanowi zewnętrzną powłokę chroniącą ciało przed przenikaniem wody i szkodliwych substancji, absorbuje promieniowanie ultrafioletowe, czyni barierę dla czynników fizycznych, chemicznych oraz mechanicznych. Chroni organizm przed utratą płynów wewnątrzustrojowych, dzięki obecności komórek układu immunologicznego pełni funkcję bariery immunologicznej.

Ludzka skóra należy też do najbardziej intymnych części ciała, nie tylko „rekomenduje” ciało, ale też właściwie nim jest. Ciało pozbawione skóry jest odarte z tożsamości, indywidualności. Człowiek bez skóry, bez przynależnego jej koloru, blizn, śladów emocji, śladów istnienia jest człowiekiem, ale nie jest osobą, skóra nie jest bowiem biernym okryciem – zdradza wiek, status fizjologiczny, jest społecznym afiszem; ogłasza kim jesteśmy albo kim chcielibyśmy być.

Skóra jest suknią, ubiera ciało, często nosi funkcję ciała symbolicznego. Od czasów starożytnych pojmowano skórę jako realną granicę między wielkim, a małym światem; graniczną membranę między Makrokosmosem, a Mikrokosmosem. Skóra nie jest tylko strefą graniczną, ale także zmysłowym obszarem, dzięki któremu człowiek odbiera świat zewnętrzny. Z drugiej strony jest też narzędziem, za pomocą którego świat zewnętrzny odbiera indywidualnego człowieka, poprzez treści i komunikat, które ten ujawnia zabiegami kosmetycznymi i estetycznymi.

Skóra stała się istotnym symbolem/znakiem/pojęciem wykorzystywanym zarówno w sztuce świeckiej (w ikonografii bogato ilustrowanych dzieł anatomicznych) jak i w sztuce religijnej (w przestrzeni obrazującej tzw. „zranionych uzdrowicieli” – leczących patronów dotkniętych chorą skórą/symboliczną raną, w symbolicznych ujęciach Mandylionu i Weraikonu). Obie przestrzenie obrazowe – pozornie odległe i obce – przenikały się, wpływając na siebie, inspirując się i tworząc wreszcie nową jakość ikoniczną, charakterystyczną dla sztuki nowożytnej.



Skóra św. Bartłomieja prezentowana przez anioła, XX w.
(zbiory prywatne)

Najnowsza wystawa prezentowana w Szpitalu św. Ducha (Dział Historii Medycyny Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku) dotyczy zjawiska prezentacji skóry w szerokim aspekcie ikonografii świeckiej (anatomicznej) i sakralnej (ikonografia świętych).

Ekspozycję tworzą odrębne przestrzenie podejmujące trzy zjawiska tematyczne: I Skóra anatomiczna, II Skóra jako tkanina, III Skóra sakralna.

SKÓRA ANATOMICZNA

Pierwsza część ekspozycji wprowadza widza w tematyczny krąg ujęcia określanego jako *écorché* – (franc. okoronowany, odarty ze skóry) – przedstawień anatomicznych ukazujących człowieka bez skóry, z widocznymi mięśniami, muskułami i ścięgnami. Ten typ ilustracji rozpowszechnił się dzięki najśłynniejszemu nowożytnemu traktatowi anatomicznemu Andreego Vesaliusa *De humani corporis fabrica* (I wydanie 1543 r.). Drzeworyty z tego dzieła ukazywały postacie pozbawione skóry jako istoty ożywione/ obdarzone symbolicznym gestem. Na wystawie fromborskiej typ vesaliańskiego *écorché* prezentują starodruki: *De humani corporis fabrica* Andreego Vesaliusa (II wydanie 1555 r.) ze zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „HOSIANUM” i Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, oraz dwa wznowienia dzieła Vesaliusa ze zbiorów Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku *Anatomische Erklarung der Original Figuren Andreas Vesal...* Heinricha Levelinga (Ingolstadt 1783 r.) oraz *Andree Vesalii Bruxellensis icones anatomicae* (Munich 1934 r.).



Święty Sebastian przeszyty strzałami, Włochy, XVII w. Muzeum Diecezjalne we Włocławku

nie, oraz dwa wznowienia dzieła Vesaliusa ze zbiorów Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku *Anatomische Erklarung der Original Figuren Andreas Vesal...* Heinricha Levelinga (Ingolstadt 1783 r.) oraz *Andree Vesalii Bruxellensis icones anatomicae* (Munich 1934 r.).

Powszechność postaci pozbawionej skóry w ikonografii anatomicznej znalazła swoje symetryczne odbicie w sztuce sakralnej, w ikonografii św. Bartłomieja – apostoła, który miał ponieść śmierć męczeńską przez odarcie ze skóry. Skórę św. Bartłomieja ukazywano w dwojaki sposób. Mogła ona wyobrażać duplikat / pełnoplastyczne drugie ciało z bliźniaczą twarzą, rękoma i stopami bądź przedstawiać drapowaną lekką tkaninę z wyobrażeniem jedynie samego oblicza. W przedstawieniach tego typu ciało świętego posiada skórę nienaruszoną, nietkniętą, przez co zdarta skóra sprawia wrażenie surrealistycznego przedmiotu nie zaś „tworu” przynależnego ludzkiej anatomii. Drugi typ ujęcia wyłonił się jako obraz bezpośrednio „zainfekowany” ilustracjami medycznymi i rozwijał się wraz z ewolucją ikonografii anatomicznej tzw. *écorché*. Skóra stanowi tu twór przypominający tkaninę, sam zaś święty jawi się jako postać sekcjo-



Łazarz dotknięty trądem w otoczeniu miłosiernych psów, XVII w. Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Kętrzyn Pierwotnie Szpital św. Ducha w Kętrzynie



Święta Weronika z chustą, XIX w. Kościół p.w. św. Jana Ewangelisty, Ignalin



Święty Roch z guzami dżumowymi na nodze, w towarzystwie psa i anioła, XIX w. Cerkiew p.w. Świętej Trójcy, Braniewo

nowana. Na wystawie zgromadzono bardzo bogaty zbiór przedstawień św. Bartłomieja (płaskorzeźba ze zbiorów prywatnych; nowożytny obraz z Muzeum Diecezjalnego we Włocławku oraz kościołów w Sząbruku, Nowym Stawie, Ignalinie, Wrzesinie, Kinkajmach, Leginach i Dobrym Mieście). Uzupełnienie stanowią fotografie rzeźb Świętego Bartłomieja jako *écorché* autorstwa Marco d'Agararte (1552/62 r.) i Orazio Marinalliego (1690/1703 r.).

Popularność przedstawień św. Bartłomieja prezentującego własną skórę wynikała z ikonograficznej obecności ludzkiej skóry w nowożytnych ilustracjach anatomicznych, popularizowanych stopniowo nie tylko wśród lekarzy/anatomów/chirurgów, ale także wśród elit kulturalnych i artystycznych (duchownych, artystów, mecenasów sztuki, itp.) kolekcjonujących ryciny anatomiczne, a także uczestniczących w prelekcjach i pokazach anatomicznych, mających

miejsce w modnych wówczas teatrach anatomicznych.

W XVI i XVII wieku anatomia stała się nauką teologiczną. Dzięki fenomenowi jakim było tajemne, ale także piękne ludzkie ciało naocznym stawał się cud stworzenia i cud Boskiego Architekta, który ową „cielesną fabrykę” zbudował. Tym samym przenikanie się ikonografii anatomicznej z ikonografią religijną wydawało się wówczas czymś naturalnym i oczywistym.

SKÓRA JAKO TKANINA

Symboliczne zrównanie skóry, a nawet szerzej, całego ciała z tkaniną było obecne już w literaturze starożytnej – wszelkie ciało starzeje się jak odzienie (Syr 14,7). Wśród antycznych kulturowych toposów porównujących skórę z odzieniem/ubranie znaczącą rolę pełnił mit tzw. „zatrutego ubrania” – symbolizującego drugą/chorą skórę posiadającą moc uśmiercania (np. koszula nasączona krwią Nessosa

podarowana Herkulesowi przez Dejanirę).

Wątek szaty sugerującej obecność ciała fizycznego pojawiał się nie tylko w literaturze, ale także w wielu późniejszych (średniowiecznych i nowożytnych) przykładach ikonograficznych, m.in. w przedstawieniach całunu śmiertelnego Chrystusa (w wyobrażeniach Grobu Pańskiego), w ujęciu chlamys – tkaniny spoczywającej na tronie w ikonografii *hetoimasii* czy w wyobrażeniach chusty „naznaczonej” raną boku Chrystusa (jeden z typów *Arma Christi*). Bezkształtna tkanina czyni w tych przedstawieniach nowy obraz, zapowiada ciało, albo powoduje jego oczekiwanie. Symboliczne porównywanie skóry i ciała do tkaniny odnajdujemy również w ikonografii „Chusty św. Weroniki” i Mandylionu oraz w ujęciach „Tuniki Jezusa”.

Ten rodzaj przedstawień reprezentują na ekspozycji XVII i XIX-wieczne rzeźby św. Weroniki z chustą z kościo-

łów w Jezioranach i Ignalinie, XIX-wieczny Mandylion z Grobu Pańskiego z kościoła w Cerkiewniku, a także XIX-wieczne rzeźbiarskie wyobrażenia Arma Christi z kapliczki w Bzowcu i bramy kościelnej w Płoskini. Obiekty te uzupełniają XVI, XVII i XVIII-wieczne starodruki ze zbiorów Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku, prezentujące bogactwo ówczesnej ikonografii anatomicznej dotyczącej ludzkiej skóry (m.in. Bauhin Caspar, *Vivae imagines partium corporis humani aeneis formis expressae & ex theatro anatomico...*, Franckfurt 1620; Joannis Browne, *Verteutschte Neue Beschreibung Derer In dem menschlichen Körper befindlichen Musculen...*, Berlin 1704; Giulio Cesare, *Anatomische Tafeln...*, Frankfurt 1656 r.). Wśród grafik zamieszczonych w prezentowanych starodrukach znajduje się również m.in. symboliczne przedstawienie skóry dekorującej aulę, w której odbywa się pokaz anatomiczny (F. Glissoni, *Anatomia Hepatis*, Hagae 1681). Na innych rycinach skóra „noszona” jest przez sekcjonowane ciała niczym płaszcz, podnoszona jak fartuch, odsłaniana z delikatnością, trzymana elegancko, wywijana fałdami na podobieństwo sukni; same zaś ciała anatomiczne przedstawiono w taki sposób, jakby

brały aktywny udział we własnej sekcji. Unosząc skórę jak część ubioru, zdają się zapatrzeni w swoje mięśnie, organy trawienne czy reprodukcje...

SKÓRA SAKRALNA

Trzecia część ekspozycji przedstawia sylwetki ważnych świętych uzdrowicieli, których anty-chorobowy patronat opierał się na podobieństwie między konkretnym schorzeniem, a cierpieniem fizycznym (jakie święci ci ponieśli w akcie męczeństwa). Dzięki temu reprezentowali oni typ tzw. zranionego uzdrowiciela, który mimo leczniczych umiejętności sam musi doznać bólu, bądź zostać napiętnowany symboliczną raną. Święci uzdrowiciele w prosty sposób naśladowali Chrystusa, który uczynił własne rany źródłem uzdrawiającej mocy.

Do najbardziej popularnych patronów obdarzonych symboliczną raną bądź posiadających chorą skórę należeli: św. Roch (patron chroniący przed epidemią), św. Sebastian (patron anty-zarazowy), Hiob (patron schorzeń skórnych i osób trędowatych) oraz Łazarz (opiekun trędowatych). W tej części wystawy zaprezentowano „portrety” wymienionych świętych, które wypożyczono z cerkwi i kościo-

łów w Braniewie, Kolnie, Kadynach i Stoczku Klasztornym oraz z instytucji muzealnych (Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie; Muzeum Diecezjalnego we Włocławku, Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Muzeum Jezuitów w Świętej Lipce i Muzeum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie).

Zapraszamy Państwa w podróż do krainy ludzkiej skóry, do odkrycia sekretów ciała mieszczących się pod skórą.

Jak pisał Bartolomeo Dotti w jednym ze swoich zjawiskowych wierszy:

Szkielet to księga. Tam nieznanne
Tajemnice obserwujesz ludzkiego losu
I obranych z mięsa kości otwarte
stronice
Mówią o dogmatach życia w obliczu
śmierci
Przepytywany językami noży
Odpowiada ci pokrojony trup
Ustami wielu ran

Paolo Camporesi,
Laboratoria zmysłów, Gdańsk 2005,
przeł. J. Ugniewska

Kurator wystawy: Jowita Jagła
Zdjęcia: Bożena i Lech Okońscy



Postać anatomiczna
ściągnająca „skórę -ubranie”,
Giulio Cesare, Anatomische Tafeln...,
Frankfurt 1656
Muzeum Mikołaja Kopernika, Frombork

Postać écorché trzymająca
skórę i sztylet,
Caspar Bauhin,
Vivae imagines partium corporis
humani aeneis formis expressae & ex
theatro anatomico ...,
Franckfurt 1620
Muzeum Mikołaja Kopernika, Frombork

W imieniu **Mirosława Jonakowskiego** Dyrektora Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku, a także **dr Jowity Jagła** serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Wystawy „Skóra anatomiczna/skóra sakralna”.

Firma JAROSZ z Jędrzejowa

Rozmawiamy z **Jerzym i Arturem Jarosz**, ojcem i synem prowadzącymi DOM POGRZEBOWY i Krematorium

› **Zacznę od seniora. Panie Jerku zaczął Pan działalność gospodarczą jeszcze w dalekiej komunie bo w 1983 roku, jakie były początki?**

› Początki były trudne w lipcu 1983 roku zniesiono stan wojenny w Polsce. Doszedłem do wniosku, że najwyższa pora aby zacząć pracować na własny rachunek. Pomysł padł na stolarkę a dokładnie na produkcję trumien. Produkcja, wielkie słowo a początki to było kilka później kilkanaście trumien tygodniowo. Szału

nie było, brak możliwości zakupu nowych maszyn, kupowałem używane po części zdezelowane bo przecież sprawnych nikt się nie pozbywał. Pamiętajmy, że gospodarka była socjalistyczna. Sporo spraw załatwiało się po układach. To samo było z drewnem albo w gminie na przydział a było tego niewiele albo od chłopów posiadających lasy. Pierwsze trumny sprzedawałem do państwowych zakładów pogrzebowych bo przecież innych nie było. Początkowo wyprodukowane trumny pakowałem na przyczepkę którą dzielnie ciągnął duży Fiat. W miarę rozwoju firmy przyczepka stała się zbyt mała, kupiłem Żuka. Następnie po wielu staraniach kupiłem Nyskę i rozszerzyłem działalność o przewóz zwłok. Powiedzenie rozszerzyłem dla dzisiejszego odbiorcy to jest sprawa prosta, zmieniasz przez internet wpis w działal-

ności i koniec. Wtedy tak nie było, na prywatyzacji patrzono „wilkiem” i trzeba było naprawdę dużo samozaparcia aby takie zezwolenie uzyskać. Muszę się w tym miejscu pochwalić że przecierałem szlaki i powstająca konkurencja podążała za mną.

› **Czy i jak zmieniła się sytuacja prywatnych przedsiębiorców po upadku komunizmu?**

› Po zmianie ustrojowej w 1989 r. - powoli zmieniła się rzeczywistość. Łatwiej było uzyskać zezwolenie na

istotności rynkowych kupiłem nowe Mercedesy Vito, Mercedesa w zabudowie Pilato dwie sztuki czy też Bojara.

› **Czy łatwo było odnaleźć się w nowej rzeczywistości?**

› Dla osoby takiej jak ja, która prywatny biznes prowadziła już kilka lat było to w miarę łatwe przejście

› **Główna siedziba to Jędrzejów, czy posiadacie w innych miejscowościach swoje oddziały?**

› Posiadamy siedzibę w Jędrzejowie, oraz oddział w Małogoszczu i Kielcach. W każdym oddziale oprócz punktu przyjęć rodzin pogrążonych w żałobie mamy chłodnie i sale pożegnań.

› **Panie Arturze, zwracam się juniora rodu, spory odsetek dzieci przedsiębiorców pogrzebowych nie kontynuuje działalności jaką rozpoczęli rodzice. Pan został przy pogrzebówce, co za tym przemówiło?**

› Co przemawia za pozostaniem w branży pogrzebowej? Moim zdaniem fakt, że nie mamy się czego wstydzić. Podczas studiów oraz po ich zakończeniu pracowałem w Stanach Zjednoczonych, Szwajcarii oraz Irlandii, zauważyłem, że w tych krajach jest etos pracy, który także występuje u nas i ciągle ewoluuje.

Jest to przemysłany wybór, dający wciąż możliwości w życiu zawodowym oraz osobistym.



działalność. Łatwiej było dostać nie „załatwić” towar. Zaczęły powstawać prywatne firmy pogrzebowe. Ja też idąc z duchem czasu zmieniłem flotę karawanów. Po Nysce przyszedł czas na karawan na bazie Mercedesa sanitarki, a dalej Ford Aerostar, Chevrolet Lumina dwa pojazdy, Volkswagen Transporter. W miarę rozwoju firmy



Zdaje sobie sprawę, że branża pogrzebowa nie przez wszystkich kojarzy się pozytywnie, może być odbierana jako mało prestiżowa. Jest to konsekwencja lat poprzednich, gdzie nie było chętnych do takiego zawodu, uważam jednak że nie musimy się z tego tłumaczyć, bo jest to wymagająca i odpowiedzialna praca.

› **Fotowoltaika, zbiórka deszczówki to czyi pomysły?**

‹ Ekologia zdradza się z ekonomii i zaczyna się w głowie, najpierw za wodę płaciłem 200 potem 300 zł itd. aż doszliśmy do kwoty 800 zł za miesiąc, sprawdzaliśmy jak zachowują się kwiaty cięte w wodzie opadowej

i z wodociągu, wyszło na korzyść dla wody opadowej dlatego powstał jeden zbiornik do zbierania wody potem następny, wodę zaczęliśmy wykorzystywać do mycia pojazdów. Fotowoltaika jest tematem młodym, ale widzę że przynosi korzyści i w pewien sposób uniezależnia nas od innych surowców energetycznych. Przy obecnych cenach węgla przewiduje że coraz więcej osób przejdzie na pompę ciepła wykorzystującą energię z paneli fotowoltaicznych. Zbieramy także makulaturę którą przekazujemy do firmy recyklingowej.

› **Niedawno otworzyliście własne krematorium, czy mieliście jakie problemy, typu protesty itp.?**

› Wydaje się, że wszędzie gdzie ma powstać krematorium są zwolennicy i przeciwnicy. Przeciwnicy to w wielu przypadkach osoby które chcą mieć swoje tzw. „pięć minut” i próbują storpedować przedsięwzięcie za wszelką cenę mimo braku merytorycznych argumentów. W naszym przypadku było lepiej, budowa krematorium wzbudziła duże zaniepokojenie, pojawiły się próby storpedowania budowy, ale były na szczęście nieliczne. Co najważniejsze w tej historii to, że otrzymaliśmy wiele głosów wsparcia i to nas napędzało.

› **Dziękuję za rozmowę.**

KW

Hurtownia Funeralna DEWI w Zambrowie

Rozmawiamy z **Adamem Czartoryskim** właścicielem Hurtowni

› **Skąd pomysł na tego typu działalność?**

‹ Pomysł na tą działalność był wynikiem mojej pracy w firmie rodzinnej zajmującej się produkcją trumien. Miewaliśmy problemy z zaopatrzeniem we włoskie okucia. Wniosek był prosty. Od początku staraliśmy się trzymać takie stany ilościowe produktów

aby zapewnić naszym klientom ciągłość dostaw.

› **Jakie były początki?**

‹ Firma DEWI rozpoczęła działalność 18 lat temu. Mieściliśmy się wówczas w starej hali o powierzchni zaledwie 130m². Już po kilku latach było nam naprawdę ciasno. Mimo to bardzo mile wspominamy ten czas.

Co chwilę dodawaliśmy nowy ciekawy produkt do oferty. Poszerzaliśmy listę dostawców i zdobywaliśmy coraz to nowych klientów. Inspirację czerpaliśmy zazwyczaj z targów Europejskich.

› **Co pańska hurtownia oferuje?**

‹ Oferta firmy DEWI jest bardzo szeroka. Wchodzi w nią praktycznie wszystko dla branży pogrzebowej

poza ubraniami i trumnami. Posiadamy ponad 1300 produktów. W ich skład wchodzi urny, relikwiarze, akcesoria do urn, okucia, wybicia, środki do dezynfekcji, niezbędna kosmetyka i chemia, środki do balsamacji, elementy wyposażenia, elementy wystroju kaplic, drukarka do szarfrów z programem i szarfami, tabliczki do grawerowania, tabliczki na trumienne do wyklejania/pisania, program do drukowania klepsydr oraz klepsydry, system wydruku obrazków pamiątkowych wraz z drukarką do ich wydruku, okładki na dokumenty oraz wiele innych produktów.

› **Czy jest jakiś asortyment który jest dominujący w Waszej ofercie?**

‹ Oferta firmy DEWI jest bardzo szeroka. Wchodzi w nią praktycznie wszystko dla branży pogrzebowej poza ubraniami i trumnami. Posiadamy ponad 1300 produktów. W ich skład wchodzi urny, relikwiarze, akcesoria do urn, okucia, wybicia, środki do dezynfekcji, niezbędna kosmetyka i chemia, środki do balsamacji, elementy wyposażenia, elementy wystroju kaplic, drukarka do szarfrów z programem i szarfami, tabliczki do grawerowania, tabliczki na trumienne do wyklejania/pisania, program do drukowania klepsydr oraz klepsydry, system wydruku obrazków pamiątkowych wraz z drukarką do ich wydruku, okładki na dokumenty oraz wiele innych produktów.

Zdecydowanie asortymentem dominującym w naszej ofercie są urny.

Dzisiaj jesteśmy wyłącznym ekskluzywnym przedstawicielem kilku europejskich producentów urn. Dużą satysfakcją jest oferować na naszym rynku produkty bardzo wysokiej jakości oraz niepowtarzalne - chronione nie tylko patentami ale przede wszystkim barierą technologiczną oraz doświadczeniem.

› **Kiedyś zasłyszałem taką opinię, że hurtownie powinny sprzedawać regionalnie, czy zgodzi się Pan z Taką opinią? Jak to jest w Waszym przypadku?**

‹ Myślę że od sprzedaży poza swoim regionem nie da się uciec więc nie ma co próbować. Świat jest dzisiaj mały a zakłady pogrzebowe chcą oferować swoim klientom produkty najlepszej jakości. Ograniczanie możliwości ich wyboru przez region w którym są zlokalizowani byłoby krzywdzące. Poza tym konkurencja wpływa bardzo pozytywnie. Prowadzi do powstawania nowych produktów, rodzi nowe pomysły. Rynek się rozwija.

› **Wśród wielu artykułów które oferujecie jest też drukarka do obrazków pożegnalnych. Może Pan przybliżyć ten produkt naszym czytelnikom?**

‹ W opinii naszych klientów obrazki pamiątkowe są jednym z najlepszych sposobów na reklamę zakładu pogrzebowego. Rodzina otrzymuje pamiątkowy obrazek poświęcony osobie zmarłej w którym dodatkowo zawarte są dane kontaktowe firmy pogrzebowej. Drukarka zrewolucjo-

nizowała wykonywanie obrazków pamiątkowych. Nie chodzi tylko o jakość ale również o szybkość ich wydruku. Kluczowym w procesie wykonywania obrazków pamiątkowych jest posiadanie dedykowanego oprogramowania. Jako przedstawiciele francuskiej firmy EVOLIS dla branży funeralnej posiadamy autorski, intuicyjny program. Sami wielokrotnie wykonywaliśmy obrazki pamiątkowe dla naszych klientów dlatego doskonale wiedzieliśmy jak powinien działać program do ich wydruku. Na bazie zdobytego doświadczenia stworzyliśmy niezwykle przyjemny i prosty w obsłudze program komputerowy. Umożliwia on wykonanie/zadrukowanie obrazków bardzo szybko, łatwo i wygodnie. Poza tym program posiada bazę danych wielu modlitw i grafik do wyboru wzorów katolickich lub świeckich. Pozwala na korzystanie z wgranej do niego bazy danych lub uzupełnienie jej własną. Dodatkowo pozwala na importowanie zdjęć. Dlatego czyni możliwym zadrukowanie obrazka np. zdjęciem osoby zmarłej. Dodatkowa możliwość personalizacji poprzez wgrywanie własnego zdjęcia lub zmiana treści na zgodną z życzeniem klienta wpływa pozytywnie na wizerunek zakładu w oczach klienta.

› **Dziękuję za rozmowę.**

AG

Zdjęcia: arch. DEWI



KŁAMSTWO MA KRÓTKIE NÓŻKI

Nie to żebym się specjalnie cze-
piać czy śledził poczynania
Polskiej Izby Branży Pogrze-
bowej. Każdy robi swoje i jak służy
to dobru branży będą takie działania
wspierał. Jak mnie znacie, nie chwa-
lę się tym co robię i jak to robię, ale
myślę, że gdyby poprzednie Zarządy
naszej organizacji (Polskie Stowarzy-
szenie Pogrzebowe) jak i obecny dzia-
łały nieprofesjonalnie nie przetrwali-
byśmy dwudziestu czterech lat. Stojąc

od 2014 roku na czele stowarzyszenia
działam transparentnie bez przypisy-
wania sobie zasług czy czynów do któ-
rych się nie przyczyniłem.

Ciekawi zapewne Państwa do cze-
go piję? Otóż w dniu wczorajszym
(19.07.2022 r.) jeden z członków stow-
arzyszenia zadzwonił do mnie z in-
formacją, że na stronie internetowej
Polskiej Izby Branży Pogrzebowej jest
informacja, że Rząd pisząc projekt
ustawy o cmentarzach wspierał się

specjalnym Raportem przygotowa-
nym przez Polską Izbę Branży Pogrze-
bowej. Pierwsza myśl jaka przebie-
gła przez moją głowę to: Super, ktoś
w końcu słucha fachowców! Po chwili
jednak przyszła refleksja: – Zaraz, jaki
raport, dlaczego ja o nim nie wiem?

**Postanowiłem zweryfikować
prawdziwość informacji u źródła,
napisałem maila o treści poniżej
którego wysłałem 19 lipca 2022 r.**

WOJCIECH LABUDA

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów
do spraw reformy regulacji administracyjnych
związanych z ruchem naturalnym ludności i ochrony miejsc pamięci
KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Szanowny Panie Pełnomocniku,

Na stronie internetowej Polskiej Izby Branży Pogrzebowej pod datą 12 lipca 2022 r. widnieje wpis
(<https://polskaizbabranzypogrzebowej.com/co-zmieni-sie-w-procedurach-pogrzebowych-zakonczyly-sie-konsultacje-miedzyresortowe-ws-projektu-nowelizacji-prawa-pogrzebowego/>): „Nowe Prawo
Pogrzebowe znacząco zmieni sytuację branży funeralnej, przyczyniając się do podwyższenia jakości usług
w tym obszarze. Upłynął właśnie termin konsultacji międzyresortowych dotyczących projektu tej ustawy.
Może on teraz trafić prosto do sejmu, a przygotowanie nowelizacji Prawa Pogrzebowego na tym etapie dobie-
gło końca. Jej autorzy korzystali z przygotowanego wcześniej przez Polską Izbę Branży Pogrzebowej specja-
lnego raportu o stanie i jakości usług pogrzebowych w Polsce. Wnioski posłużyły im do zmiany dotychczas-
owych unormowań lub wprowadzenia nowych, odpowiadających obecnym wyzwaniom.”

Redakcja Dwumiesięcznika Funeralnego MEMENTO zwraca się z uprzejmą prośbą o udzielenie infor-
macji, czy i w jakim zakresie korzystaliście Państwo ze specjalnego Raportu przygotowanego przez Pol-
ską Izbę Branży Pogrzebowej o stanie i jakości usług pogrzebowych w Polsce?

Jeżeli taki raport istnieje prosimy o jego udostępnienie.

Czy prawdą jest, że wnioski które miały być w raporcie posłużyły Państwu (w piśmie „im”) do zmiany
dotychczasowych unormowań lub wprowadzenia nowych?

Krzysztof Wolicki
Redaktor Naczelny DF MEMENTO

Wczorajem otrzymałem mailem na adres Redakcji odpowiedź,
którą zamieszczam w całości na następnej stronie:

Szanowni Państwo,

Uprzejmie informuję, iż w trakcie prac nad projektem nowej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmar-
łych (UD278) korzystano z bardzo dużej liczby źródeł i informacji, wskazujących na potrzebę zmian w
obszarze tzw. prawa funeralnego. Część źródeł została przywołana w uzasadnieniu do projektu, w tym
przede wszystkim raporty Najwyższej Izby Kontroli, pisma Rzecznika Praw Obywatelskich, czy też ra-
porty i dokumenty stworzone przez organizacje branżowe czy pozarządowe. Jednym ze źródeł, wska-
zanych w uzasadnieniu do projektu, pozwalających na ocenę stanu obecnego w branży pogrzebowej
oraz wykazanie postulatów organizacji branżowych, był również raport „Branża pogrzebowa w Pol-
sce. Diagnoza i wyzwania” z 2019 r., przygotowany przez Federację Przedsiębiorców Polskich (FPP) oraz
Centrum Analiz Legislacyjnych i Polityki Ekonomicznej (CALPE). Raport ten jest dostępny na stronie
internetowej: https://calpe.pl/wp-content/uploads/2020/01/2019-10_RAPORT_Bran%C5%BCa_pogrzebowa.pdf Jednocześnie nie mam wiedzy nt. zaangażowania Polskiej Izby Branży Pogrzebowej w przy-
gotowanie tego lub innego raportu dotyczącego „stanu i jakości usług pogrzebowych w Polsce”. Należy
przy tym podkreślić, iż wszystkie informacje, będące podstawą do podjęcia prac legislacyjnych były
wszechstronnie weryfikowane, również w toku prowadzonych konsultacji publicznych i uzgodnień
międzyresortowych.

Z poważaniem
WOJCIECH LABUDA

Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów
do spraw reformy regulacji administracyjnych
związanych z ruchem naturalnym ludności i ochrony miejsc pamięci
KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Od Redakcji:

„Jednocześnie nie mam wiedzy nt. zaangażowania Polskiej Izby Branży Pogrzebowej w przygotowanie tego lub innego
raportu dotyczącego „stanu i jakości usług pogrzebowych w Polsce”. Wojciech Labuda

– UPS, to co robimy czy tylko się chwalimy?!

51-420 Wrocław, ul. Gęsia 18

tel./fax 71 325 41 74

kom.: 501 371 537, 501 154 750

biuro@bojar-tuning.eu

BOJAR
Cars



Firma Bojar-tuning zajmuje się przerabianiem samochodów osobowych oraz dostawczych na samochody specjalne-pogrzebowe.
Dzięki naszemu wieloletniemu doświadczeniu (od 1994 roku), nasze samochody są wykonywane na wysokim poziomie.
Jesteśmy elastyczni w pracach oraz przebudowach jakie wykonujemy, dopasujemy samochód do Państwa potrzeb.
Wykonujemy zabudowy samochodów dostawczych typu Mercedes Vito na specjalne-pogrzebowe.
Wersja zabudowy jest ustalana indywidualnie.



bojar-tuning.eu

KRÓTKIE DZIEJE NEKROLOGU I KLEPSYDRY

CZ. II

Nekrolog ogłoszeniowy, czyli zaproszenie na pogrzeb

Główną cechą wyżej opisanego nekrologu była jego objętość i treść nastawiona na uczczenie zmarłego. Jednak życie ludzkie to nie tylko budowanie pomnika ze spiżu, lecz także tak trywialne sprawy jak... pogrzeb, o którym trzeba jakoś zawiadomić krewnych i znajomych. Być może właśnie ta „przyziemna” potrzeba zaproszenia bliźniego na uroczystości żałobne stała się przyczyną wykształcenia krótkiego nekrologu, który „robotczo” nazywać będziemy ogłoszeniowym.

I tak od ok. 2 poł. XIX w. termin nekrolog stopniowo rozszerzano właśnie na owe specyficzne ogłoszenie. Jednak dopiero pisarze przełomu XIX i XX w. (Prus, Świętochowski, Żeromski) używali go w powszechnym dziś rozumieniu krótkiego anonsu prasowego, powiadamiającego o czymś zgonie.

Tak więc w ciągu 2 poł. XIX w. nekrolog prasowy ewoluował stopniowo od raczej obszernego biograficznego wspomnienia do krótkiej i zwięzłej notki, powiadamiającej przede wszystkim kim był zmarły (w tym, jakie pełnił urzędy) oraz kiedy odbędzie się pogrzeb lub nabożeństwo za jego świętej pamięci duszę. Szczególnie istotny jest tu czas przyszły: owe anonse informowały, że owszem komuś się zmarło, ale uroczystości związane z tym faktem dopiero się odbędą. Moim zdaniem jest to istotna cecha wyróżniająca nowoczesny nekrolog: nie jest on bardzo rozbudowanym epitafium czy sprawozdaniem z pogrzebu, ale zaproszeniem do wzięcia w nim udziału.

Nie da się tu nie dostrzec analogii z klepsydrami podobnie krótka treść, ograniczająca się do podania kto,

gdzie i kiedy ma zostać pochowany.

Zresztą nie tylko o pogrzebach zawiadamiano w ten sposób: „Kurier Warszawski” w rubryce Nekrologja zamieszczał także ogłoszenia o różnych nabożeństwach rocznicowych. Z kolei Józef Ignacy Kraszewski w redagowanym przez siebie czasopiśmie „Tydzień Polityczny, Naukowy, Literacki i Artystyczny” (Drezno w l. 1870-1871) podawał również krótkie relacje z pogrzebów (także z emigracji) oraz dane o nekrologach w innych periodykach.

Przyjrzyjmy się wreszcie stylistyce tych „nowoczesnych” nekrologów. Nie różniły się one zbyt od grzecznych zaproszeń i podobnie jak te ostatnie układane były według pewnej konwencji, wykorzystującej określone zwroty. Aby wyróżnić jakieś cechy charakterystyczne, poczytajmy sobie kilka przykładów:

I.

„Franci[szka]: z Chojnackich Zielińska przeżywszy lat 44, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 10 z rana, w Kościele dolnym S.Krzyża, i w tym dniu o g. 3 1/2 z połud: na wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła, na smę[tarz]: Pową[zkowski:]”

II.

„Ś p. Emilia Kindler, nauczycielka prywatna, po krótkiej chorobie, zmarła dnia 16 grudnia 1875 r., w wieku lat 36. Ciężko strapiona matka wraz z bratem, siostrą i familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Uczennice zmarłej na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś go Jacka przy ul. Freta, dnia[!] 19 t.j. w niedzielę o godzinie w pół do trzeciej, na cmentarz Powązkowski oraz na

Nabożeństwo żałobne w tymże kościele o godzinie 9 rano, w dniu 20 b.m. t.j. w poniedziałek.”

III.

„Ś.P. Leopold Sokołowski, obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 81, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 3-im listopada 1890 roku życie zakończył w dobrach Czyżowo, gubernji łomżyńskiej. Wyprowadzenie zwłok do kościoła w osadzie Czyżewo nastąpi w dniu 5-ym listopada, a pochowanie na miejscowym cmentarzu nazajutrz, to jest we czwartek dnia 6-ego listopada r.b., na które w ciężkim smutku pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.”

Widzimy jak odmienne się od cytowanych wyżej nekrologów Mateusza Gładyszewskiego, ks. Sebastiana Zarzeckiego czy Aurelego Poletyło. Przede wszystkim ich treść jest bardzo sformalizowana. Mimo że dzielą je podobnego schematu (tj. imię nazwisko, sprawowane funkcje, przyczyna i/lub okoliczności śmierci, wiek, nadawca (rodzina itp.), zaproszenie krewnych i znajomych na pogrzeb/i lub nabożeństwo żałobne), a gdybyśmy postudiowali inne przykłady z „Kuriera Warszawskiego”, zauważylibyśmy jak często występują w nich te same zwroty (np. „opatrzona/y sakramentami”, „po ciężkiej/krótkiej chorobie”, „pogrążona w nieutulonym smutku/żalu” itp. itd.).

Bardzo ciekawa jest też warstwa „uczuciowa” tych nekrologów. Wcześniej zmarłych „powszechnie szanowano”, „czczono” głównie za „cnoty obywatelskie”. Tymczasem krótkie

anonse „Kuriera Warszawskiego” ukazują nam nie tylko naród cierpiący po stracie wielkiego obywatela, ale najbliższą rodzinę tj. całe rzesze „stroskanych” i „pogrążonych w żalu” matek, sióstr itp.

Jednak wbrew pozorom nie da się uogólnić, że akurat tak wyglądał przeciętny nekrolog ogłoszeniowy w XIX w. Przede wszystkim był on nadal rzadki. Nekrologi Kraszewskiego czy „Gazety Warszawskiej” wyraźnie ciążyły w stronę tekstów wspomnieniowych. Te pierwsze są zresztą specyficzne, mają bowiem wydźwięk wyraźnie patriotyczny („kapłan razem i Polak”). Ogłoszenia „Kuriera Warszawskiego” kładą większy nacisk na fakty pozwalające zidentyfikować zmarłego, a „Krewnym i Znajomym” uczestniczyć w obrzędach żałobnych. W pewnym sensie są więc bardzo nowatorskie i bliskie współczesnym ogłoszeniom np. „Gazety Wyborczej.”

Nekrolog wierszowany i inne warzywa

Wymienione wyżej typy nekrologów różnią się między sobą w zasadzie głównie treścią i sposobem jej przekazania. Wbrew pozorom nie zawsze była to czysta epika.

Od czasu do czasu pojawiały się bowiem nekrologi wierszowane, zazwyczaj będące jednocześnie wspomnieniem pośmiertnym i refleksją, związaną ze zgonem konkretnego delikwenta. W ten sposób uczczono np. Stanisława Małachowskiego, ale i mniej znane jednostki bywały w ten sposób upamiętniane. Na przykład w „Kurierze Warszawskim” z 1842 r. znajdujemy ciekawy wiersz poświęcony niejakiemu Witalisowi Trzciskiemu, gdzie każdy wers zaczyna się od kolejnej litery imienia i nazwiska zmarłego (tzw. akrostych). Bywały zresztą mniej „udane” teksty, jak ten wyszukany przez Juliana Tuwima w „Gazecie Codziennej” z 1858 r., które dziś zamiast łez wywołują lekki uśmiešek. Czytamy bowiem:

„Żona Najlepsza emigrowała
Do krain ducha z więzienia ciała!
O, Magdaleno, jakaś okrutna.
Komnata twoja taka dziś smutna;
Ucho w niej moje już nie usłyszysz

Dźwięków twej mowy
Słodkimi słowy;
Dziś chyba szelest po krokach myszy
I westchnień moich ciche szemranie:
Tak się nie godzi, moje kochanie.
Opuścić męża w płaczu padole.
By cię oglądać, ja umrzeć wolę!
Okolo ciała by legnąć ciałem,
Ten grób podwójny wymurowałem,
A gdy po Śmierci żywot donoszę,
I tu zapukam; otwórz mi, proszę.”

Wreszcie, w zależności od nadawcy, możemy także wyróżnić nekrolog odinstytucjonalny, gdzie inicjatywa uczczenia zmarłego lub zaproszenia na jego pogrzeb wyszła od jakiejś instytucji. Wbrew pozorom nie musiały to być tylko teksty w stylu „Cały zakład żegna przodownika pracy”. Inicjatorami tego typu wspomnień pośmiertnych były nieraz redakcje, które z okazji śmierci jakiegoś wielkiego męża czy żony, wydawały specjalne, „odredakcyjne” nekrologi. Zresztą bardzo często tekst tak komponowano, aby sugerował, iż jest to głos i inicjatywa całego społeczeństwa.

Popularna była też praktyka drukowania nekrologu-zapowiedzi obszerniejszego tekstu wspomnieniowego. Było to uzasadnione względami często praktycznymi, gdy np. informacja o zgonie doszła do redakcji, kiedy bieżący numer był już zamknięty lub nie było czasu na napisanie odpowiednio długiego panegiriku.

Wędrowka po łamach

Analizując sposób i miejsce, gdzie zamieszczano nekrologi w prasie, możemy się dowiedzieć kilku ciekawych faktów o naszych przaprzodkach.

Początkowo w żaden sposób nie wyróżniano nekrologów spośród innych wiadomości. Dopiero z czasem, od ok. l. 60 XIX w., zaczęto gromadzić je w odrębną rubrykę, acz nawet wtedy zdarzało się, że niektóre umieszczano poza nią. Z czasem rubryka ta zyskała dźwięczny tytuł Nekrologja. Prawdopodobnie w osobnym dziale grupowano płatne ogłoszenia, zamawiane przez rodzinę zmarłego, a osobno nekrologi odredakcyjne. Jest to jednak tylko hipoteza, wymagająca dokładnego przewertowania całej masy gazet.

Tendencje do ujednoczenia wyglądu nekrologów wypłynęły od wydawców periodyków, przy czym Jacek Kolbuszewski stwierdza, iż pierwotnie dotyczyły one głównie nekrologów odredakcyjnych. Z czasem zaczęto więc pogrubioną lub inną czcionką wyróżniać nazwisko zmarłego, a nieraz także nadawcę ogłoszenia („nieutuloną w żalu rodzinę” itp.). W zależności od poczucia estetyki redakcji, stopniowo wiadomość o śmierci zaczęła poprzedzać skrót „Ś.P.” (świętej pamięci) i/lub stylizowany krzyż, przez co ogłoszenia pośmiertne zyskały na przejrzystości.

Jednak tym, co dzisiaj pozwala nam odróżnić nekrolog od ogłoszenia agencji towarzyskiej jest gruba, czarna ramka. Jacek Kolbuszewski podaje, iż występowała ona już w 1839 r. Jej geneza również wywodzi się od klepsydry.

Wbrew dzisiejszej praktyce do informacji o zgonach przywiązywano dużą wagę. Umieszczano je bowiem często wśród wiadomości bieżących, a czasem nawet na pierwszej stronie. Nekrologi - dłuższe i krótsze - przez długi czas nie miały zresztą stałego miejsca na łamach czasopism i nie grupowano ich w oddzielne rubryki.

Najlepiej widać to w „Kurierze Warszawskim”. W numerze 290 z 1846 r. na pierwszej stronie możemy przeczytać wcale obszerny nekrolog niejakiej Zofii Morawskiej, który poprzedzają informacje o mających się odbyć następnego dnia uroczystych nabożeństwach we wszystkich kościołach i nominacji nowych urzędników przez Radę Administracyjną. Za nim znajdują się natomiast dwa krótkie nekrologi (Adama Nęcińskiego i Emilii Matyldy z Hechów Liedtkie) i... wiadomość o wprowadzeniu zakazu dostarczania do wojska zastępców przez Żydów oraz nowych tytułach dostępnych w księgarni Ignacego Klukowskiego (róg ul. Miodowej i Senatorskiej, jakby kto pytał. W numerze 241 z 1869 r. nekrologi, już w formie tylko krótkich anonsów, informujących głównie o pogrzebach, doczekały się własnej, wyodrębnionej rubryki, ale umieszczonej między depeszami, sprostowaniami a wiadomościami

z prowincji i przeglądem innych tytułów prasowych. Bezpośrednio za nekrologami możemy przeczytać również o... ślubie Feliksa Niklewskiego i Bronisławy Rosińskiej, który odbył się w przycmentarnym kościele św. Karola Boromeusza oraz kronikę kryminalną. Atmosferę smutku dodatkowo rozprasały „Bańki mydlane”, czyli kilka dowcipów drukowanych z kolei przed nekrologami.

Z pierwszych stron nekrologi przesuwano coraz bliżej środka gazety, acz jeśli chodzi o „Kurier Warszawski” nigdy nie był to szary koniec. Rzadko też sąsiadowały one z reklamami. Powoli wykształciła się praktyka, że obszerne wspomnienia o wybitnych zmarłych drukowano na początku periodyku, podczas gdy krótkie notki o pogrzebach „mniej wybitnych” śmiertelników umieszczano gdzieś w dalszej części gazety. Dobrze to widać np. w „Tygodniku Ilustrowanym”, gdzie prawie każdy numer rozpoczyna artykuł o jakiejś zasłużonej jednostce i dopiero po kilku stronicach trafiamy na małą rubrykę Zmarli lub rozsiadane w różnych miejscach, prawie niewidoczne nekrologi.

Zresztą, co ja się będę rozpisywać, zapraszam do przeczytania tych kilku stroniczek „Kuriera Warszawskiego”, które wydołyłam z czeluści Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Kapi-talna lektura!

Wracając na ziemię...

... czyli do czasów nam współczesnych. Wystarczy wziąć pierwszą lepszą gazetę codzienną, aby zobaczyć co zostało z tych XIX-wiecznych nekrologów, a co nie wytrzymało próby czasu.

Od razu zauważymy, że gdzieś zanikł nekrolog wspomnieniowy. Jest obecny, ale to nie on stanowi dominującą formę ogłoszenia pośmiertnego. Wyjątkowo trwale okazały się natomiast frazy, charakterystyczne dla dawnych nekrologów. Nadal możemy bowiem spotkać różne „głębokie żale” czy „pokoje prochów.” Drobną ewolucji uległa strona edytorska tekstu nekrologów, przyjęło się bowiem np. podawanie imienia zmarłego a czasem nawet nadawcy majuskułą i/lub pogrubioną czcionką. Z kolei nie uległy

zmianie typowe „emblematy funeralne” jak krzyż, gałąź palmowa, znicz, acz były one charakterystyczne raczej dla klepsydr i to na nich częściej występują.

Obserwacje te dotyczą gazet, ale przecież nie jest to dziś jedyne medium informacyjne. Warto tu zasygnalizować ciekawe zjawisko, jakim są niektóre portale internetowe, poświęcone zmarłym. Na niektórych portalach możemy zamieścić nekrolog-wspomnienie i dowolnie edytować jego wygląd. Nie obowiązują tu żadne konwencje: treść tych ogłoszeń (w tym dobór słów itp.) oraz ich długość zależy wyłącznie od nadawcy.

Cóż, czasy się zmieniają, lecz dopóki ludzie przywiązują wagę do śmierci, dopóki trwać będą nekrologi.

Klepsydra albo kartki pogrzebowe

Dzieje ich, chociaż zapewne tak samo długie jak nekrologu, wydają się o wiele mniej zagmatwane. A to z tej prostej przyczyny, że oprócz krótkiego tekstu Władysława Kazimierza Wójcickiego niewiele mamy o nich wiadomości.

„Czym to się je”, czyli o Nazwie i Funkcji.

Jak nietrudno się domyślić, nazwa pochodzi od znanego wszystkim przyrządu do odmierzania czasu. Co jednak oznacza i dlaczego jest taka, a nie inna?

Dziś pod tym pojęciem rozumiemy: „plakat zawiadamiający o czyjejś śmierci i pogrzebie”.

I jeśli chodzi o funkcję to nic się nie zmieniło. Od samego początku klepsydra miała „ogłaszać zejście z tego świata jednego z naszych braci, obejmując wiadomość o czasie śmierci, wieku zmarłego, dniu, godzinie i miejscu pogrzebu, a w ostatku o żałobnym nabożeństwie.”

Jednak dawniej i nazwa, i forma klepsydry były cokolwiek inne. Kazimierz Władysław Wójcicki pisze o nich: „kartki pogrzebowe pospolicie zwane klepsydrami”

co zdaje się sugerować, że format tych zawiadomień był cokolwiek mniejszy. Tym samym funkcjonowały one nie tylko jako oryginalny sposób „ozdoby” drzwi domów czy kościołów, ale także jako niewielkie zaproszenia. Dalej jednak podaje nam orientacyjne wymia-

ry tych „kartek”, które nagle okazują się „kartami”. Dopiero po przekopaniu się przez zbiory biblioteczne widzimy, iż zdarzały się także niewielkie klepsydry, o formacie dzisiejszej pocztówki, najwidoczniej rozsyłane krewnym i znajomym.

No dobrze, a co ma „klepsydra do wiatraka”, czyli dlaczego owe zawiadomienia określano tak a nie inaczej? Zwiąże tłumaczy to Zygmunt Gloger w swojej Encyklopedii Staropolskiej:

„od tak nazywanego starożytnego narzędzia [tj. klepsydry - przyp Sowa] (służącego przed wynalezieniem zegarów do mierzenia czasu) zaczęto mianować drukowane kartki pogrzebowe, ponieważ na ich czole między innymi godłami pomieszczano zwykle rysunek klepsydry.”

Określenie to rzeczywiście stało się pospolite i dziś mało kto kojarzy, co to za curiozum ta kartka pogrzebowa. Czasem wymiennie używa się też pojęcia nekrolog, co jest całkiem zrozumiałe, gdyż jego współczesna, gazetowa forma, czasem niezbyt różni się od klepsydry.

Najstarszą, znaną Wójcickiemu kartką pogrzebową była klepsydra Antoniego Minasowicza, zapraszająca na egzekwie za duszę zmarłego, mające się odbyć 16 grudnia 1799 r. Ryzykowne jest jednak twierdzenie, że popularność kart pogrzebowych datuje się właśnie na początek XIX w. Weźmy pod uwagę, że ludzie zawsze umierali i zawsze odprawiano pogrzeby, o których jako trzeba było powiadomić krewnych i znajomych. W sytuacji, kiedy prasa nie była jeszcze szeroko dostępna, a nekrolog nie-wspomnieniowy nie był znany, funkcję tego zaproszenia pełniła zapewne właśnie klepsydra.

Z drugiej strony Jacek Kolbuszewski podkreśla, iż klepsydry zastąpiły zanikający zwyczaj wystawiania zwłok przed dom. Stały się więc „nowoczesnym” sposobem powiadamiania lokalnej społeczności o fakcie czyjejś śmierci.

<http://cmentarium.sowa.websi-te.pl/Namarginesie/klepsydra.html>

CDN

ZRZESZAJMY SIĘ!



Szanowna Pani, Szanowny Panie

Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe jest najstarszą, bo powstałą w 1998 roku organizacją pogrzebową w Polsce.

Jako Reprezentant Narodowej Światowej Organizacji Firm Pogrzebowych FIAT-IFTA serdecznie zapraszam do wstępowania w szeregi członków naszej Organizacji i aktywnej działalności wszystkich tych którym na sercu leży dobro szeroko rozumianej branży usług cmentarno-pogrzebowych.

Krzysztof Wolicki

Prezes Zarządu
Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego

Członkostwo w Stowarzyszeniu ma nie tylko charakter towarzyski, ale także prestiżowy. Przynależność do naszej organizacji to możliwość wpływania na kształt tworzonego prawa pogrzebowego, wymiany doświadczeń i podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Działamy na rzecz integracji środowiska, zmiany nieżyciowych przepisów prawnych dotyczących branży, walczymy z patologiami. Producenci i hurtownicy należący do Stowarzyszenia mogą otrzymać dodatkowe rabaty na reklamy swoich produktów na łamach DF MEMENTO, a także na stronie internetowej Stowarzyszenia oraz w trakcie szkoleń branżowych je promować.

Nie pozwólmy o NAS, decydować INNYM !
Zostań członkiem Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego



Stowarzyszenie jest właścicielem i wydawcą



Członek FIAT-IFTA: Status Międzynarodowej Organizacji Pozarządowej
Konsultant w zakresie Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO
Członek Pogrzebowej Grupy Wyszehradzkiej V4

DEKLARACJA CZŁONKA ZWYCZAJNEGO Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego

A. DANE KANDYDATA				
1. Nazwisko		2. Pierwsze imię		
3. PESEL		4. NIP		5. Województwo
6. Powiat	7. Ulica		8. Nr domu	9. Nr lokalu
10. Miejscowość		11. Kod pocztowy	12. Poczta	
13. Telefon stacjonarny		14. Telefon komórkowy		15. E-mail
B. ZATRUDNIENIE KANDYDATA				
16. Pełna nazwa				
17. REGON		18. NIP		19. Stanowisko
20. Województwo	21. Ulica		22. Nr domu	23. Nr lokalu
24. Miejscowość		25. Kod pocztowy	26. Poczta	
B.4. PROFIL DZIAŁALNOŚCI				
27. (prosimy właściwe podkreślić) Administracja Cmentarza Komunalnego, Administracja Cmentarza Wyznaniowego, Usługi Pogrzebowe, Krematorium, Wyrób Trumien i Urn, Produkcja art. Funeralnych, Hurtownia, Inne				
C. OŚWIADCZENIE KANDYDATA				
Proszę o przyjęcie mnie w poczet członków Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego Oświadczam, że znane są mi postanowienia Statutu PSP, cele i zadania Stowarzyszenia. Jednocześnie zobowiązuję się do ich przestrzegania, aktywnego uczestnictwa w działalności Stowarzyszenia i sumiennego wypełniania uchwał władz, a nadto strzec godności członka Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego. Zobowiązuję się również do przestrzegania kodeksu etyki oraz do terminowego opłacania składek członkowskich. Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w deklaracji do potrzeb statutowych Stowarzyszenia - zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883).				
28. Data wypełnienia (dzień-miesiąc-rok)		29. Podpis kandydata		
D. DECYZJA ZARZĄDU PSP				
Decyzją Zarządu z dnia postanowiono pana/nią/ nieprzyjąć/przyjąć w poczet członków Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego Podpisy: Składka członkowska wynosi 90 zł miesięcznie. Może być płacona w cyklu miesięcznym, kwartalnym, półrocznym i rocznym na konto Nr 38 1940 1076 3182 2851 0000 0000				

Po wypełnieniu Deklarację prosimy przesać na adres;
Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe, Erazma Ciołka 8 lok. 218, 01-402 Warszawa



eKlepsydra

elektroniczne powiadomienia pogrzebowe

Nowoczesne rozwiązanie dla branży pogrzebowej



**DZIĘKI eKLEPSYDRZE
ZWIĘKSZYSZ DOCHODY
SWOJEJ FIRMY!**

więcej informacji na stronie www.eklepsydra.pl
tel.: 505 686 202 e-mail: administrator@eklepsydra.pl

Necroexpo



Dziękujemy!

Organizator



Współorganizator



Partnerzy



Targi z Rekomendacją

